# Prowadzeni Orędziem Maryi

Nowenna gietrzwałdzka

Zeszyt pierwszy

Olsztyn 2018

Imprimatur
Ks. inf. dr Jan Jerzy Górny
Wikariusz Generalny Warmiński
l.dz. 414/2018 z dnia 9 maja 2018 r.

Nihil obstat
Ks. kan. dr Paweł Rabczyński
Cenzor kościelny
7 maja 2018 r.

Redakcja
ks. kan. dr Bartłomiej Matczak

Korekta
Anna Ciesielska

Projekt okładki, DTP
Bogdan Grochal

ISBN 978-83-65210-67-8

Wydanie I

Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne
Olsztyn 2018

Druk i oprawa:
Zakład Poligraficzny U-H
J. Skrajnowski
ul. Krótka 1, 11-300 Biskupiec

## Modlitwa
## Nowenny Gietrzwałdzkiej *Prowadzeni orędziem Maryi*

Matko Niepokalana, Pani Gietrzwałdzka!
Królowo Niebios i Pani Aniołów!
Ty ukazałaś się na warmińskiej ziemi,
aby wzywać do nawrócenia, pokuty, żarliwej modlitwy różańcowej i trzeźwości.
Prowadzeni Twym orędziem, oddajemy się pod Twoją macierzyńską opiekę,
aby z radością przyjmować Ewangelię Twojego Syna.
Ty, która w Gietrzwałdzie obiecałaś, że zawsze będziesz przy nas,
wstawiaj się za nami,
aby nasza wiara wyznawana, celebrowana i praktykowana na co dzień,
pogłębiała się i owocowała czynnym udziałem w życiu Kościoła
oraz podejmowaniem dzieł apostolskich.
Matko Niepokalanie Poczęta!
Ucz nas wiary, nadziei i miłości.
Królowo Różańca Świętego!
Przypominaj nam, że zbawienie dokonane przez Twojego Syna
uobecnia się w życiu sakramentalnym Kościoła.
Uczennico Pańska i Matko Kościoła!
Pomagaj nam w rozeznawaniu powołania chrześcijańskiego,
abyśmy prowadzeni przez Ducha Świętego,
dostrzegali znaki Bożej obecności w świecie
i byli posłuszni Jego natchnieniom.
Amen.

# Słowo Wstępne
# abp. Józefa Górzyńskiego

Gietrzwałd na mapie Polski i świata jest miejscem wyjątkowym, które przyciąga rzesze pielgrzymów chcących doświadczyć spotkania z najlepszą z Matek. Przeżyta przez nas rocznica 140-lecia Objawień Matki Bożej Gietrzwałdzkiej stała się źródłem inspiracji do jeszcze wnikliwszego i pogłębionego studium treści orędzia, jakie Maryja pozostawiła nam w tym miejscu. Nie chodzi tylko o studium w formie naukowej czy też czysto teologicznej, ale o to, byśmy przeżyli doświadczenie bliskości Boga, który nieustannie obecny jest w historii świata i historii każdego człowieka. Owocem tego pragnienia jest Nowenna, która ma nas wszystkich przygotować na przeżycie 150. rocznicy, która dziś wydaje się być odległa.

Prowadzeni orędziem Maryi chcemy przejść wspólnie drogę, którą ona wskazała w 1877 roku na warmińskiej ziemi. Stąd też wzięło się hasło tej nowenny: „Prowadzeni orędziem Maryi".

Życzę, zarówno osobom świeckim, jak i duchownym, by droga, którą rozpoczynamy była dla nas wszystkich doświadczeniem bliskości Boga. Niech w tym wysiłku odkrywania orędzia Pani Gietrzwałdzkiej prowadzi nas Duch Święty, którego mocą zostaliśmy napełnieni.

Abp Józef Górzyński
Metropolita Warmiński

**Ks. Bartłomiej Matczak**

# Schemat Nowenny

Nowenna którą oddajemy do rąk duszpasterzy, katechetów i wiernych świeckich została podzielona na trzy bloki, które swą inspirację wzięły z Katechizmu Kościoła Katolickiego. Każdy z tych bloków będzie przeżywany w trzyletnich cyklach: wiara wyznawana, wiara celebrowana i życie chrześcijańskie.

## BLOK I: WIARA WYZNAWANA

2018 r. – wiara
2019 r. – nadzieja
2020 r. – miłość

Tematem wiodącym będą tu trzy cnoty boskie. Koncentrując się na Bożym darze łaski zbawienia chcemy tu jeszcze raz przeżyć prawdę o jedynym Zbawicielu świata – Jezusie Chrystusie. Maryja w trakcie swoich objawień wielokrotnie wskazywała na swego Syna. Z tego wynika chrystocentryzm w formowaniu postaw chrześcijańskich, a rozpoczyna się on od stopniowego poznawania Chrystusa i rozwija w praktyce życia chrześcijańskiego, gdzie liturgia (sakramenty) i modlitwa są fundamentem.

Kolejnym tematem będzie cnota nadziei, z której wynika świadomość objęcia każdego człowieka Miłosierdziem Boga. Obecność Maryi, Jej imię – Niepokalana oraz orędzie gietrzwałdzkie i te objawione w innych miejscach na ziemi – są wyrazem troski Boga Ojca o stworzenie i całą ludzkość.

I wreszcie ostatnim krokiem pierwszego bloku będzie pogłębiona refleksja nad cnotą miłości. Celem życia ludzkiego jest osiągnięcie pełni w Chrystusie. Ta pełnia dokonuje się tylko w miłości, w ufnym przylgnięciu do Boga, który zaprasza nas do komunii z sobą samym.

## BLOK II: WIARA CELEBROWANA

2021 – Chrzest
2022 – Eucharystia
2023 – Pokuta i pojednanie

Spotkanie z Bogiem prowadzi nas do świętowania Jego obecności. Jest to spotkanie Oblubieńca z oblubienicą. Celebracja sakramentu chrztu i świadomość tego, że poprzez chrzest zostaliśmy zaproszeni do udziału w Bożym życiu, jest dla nas wezwaniem, by Chrystus był obecny we wszystkich momentach naszego życia, by był obecny we wszystkich wyborach, jakich każdego dnia dokonujemy.

Gietrzwałd to miejsce, którego nie sposób zrozumieć bez Eucharystii. Maryja zapraszała dziewczynki tak, jak dziś zaprasza nas byśmy zanurzyli się w Eucharystii. Jako człowiek ochrzczony muszę nieustannie uświadamiać sobie prawdę o tym, że Eucharystia stoi w centrum mego życia duchowego. Jest ona zaproszeniem do głębokiego zaangażowania w misterium osobistego spotkania z Bogiem.

Ostatni element tego bloku wiąże się z ewangelicznym wezwaniem do nawrócenia, tak często powtarzanym przez Maryję w Gietrzwałdzie. Każde pokolenie odciska na historii zbawienia swój ślad, w ten sposób zbawienie świata dokonuje się we wspólnocie – czyli jedni za drugich ponosimy odpowiedzialność. Orędzie gietrzwałdzkie zawiera szczegółowe wskazówki dotyczące poprawności w formowaniu postaw religijnych, są to: spowiedź, Eucharystia, modlitwa – zwłaszcza różańcowa.

## BLOK III: ŻYCIE CHRZEŚCIJAŃSKIE

2024 – powołanie
2025 – zgodna na powołanie
2026 – wypełnienie powołania

Orędzie gietrzwałdzkie zawiera przesłanie chrystologiczno-antropologiczne wprowadzające wiernych w teologalny wymiar zaangażowania w sprawy ludzkie i doczesne. Odpowiedzi Niepokalanej na pytania związane z różnorakimi dylematami ukierunkowują na postępowanie zgodnie z wolą Bożą. Z całego przesłania wynika specyfika powołania

chrześcijańskiego, gdzie chrześcijanin jawi się jako człowiek wezwany przez Boga ze świata, uformowany według podobieństwa do Jezusa Chrystusa i posłany do świata.

Świadomość bycia powołanym przez Boga prowadzi do postawy gotowości działania zgodnie z wolą Bożą – „Oto jestem, poślij mnie!" (Iz 6, 8). Dojrzały chrześcijanin wypełnia swoje powołanie w stanie całkowitego podporządkowania się wypełnianiu w świecie i dziejach powołania Jezusa Chrystusa, w myśl słów św. Pawła: „Już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus" (Ga 2, 20). Orędzie gietrzwałdzkie ukazuje ten sens powołania chrześcijańskiego przede wszystkim w obrazie Niepokalanej. Ona przychodzi jako „Tron Zbawiciela" – Matka tego, który został ukrzyżowany i zmartwychwstał.

Ostatnim elementem nowenny jest wezwanie do wypełnienia powołania odkrytego i przyjętego. Maryja, poprzez swoje zanurzenie w Bogu i zjednoczenie z Nim, jest dla nas doskonałym wzorem realizacji planu Bożego. Jako chrześcijanin jestem wezwany, tak jak Ona, do wiernego i ufnego pójścia drogą woli Bożej względem mnie.

## Realizacja nowenny w życiu duszpasterskim

Każdego roku wszyscy kapłani otrzymają do rąk zeszyty w których znajdą się materiały opracowane przez zespół powołany przez Jego Ekscelencję Arcybiskupa Józefa Górzyńskiego Metropolitę Warmińskiego.

Zeszyty zostały podzielone na trzy zasadnicze części. Część pierwsza stanowi wprowadzenie teologiczno-pastoralne do tematyki podejmowanej w danym roku. Jest to swoisty materiał programowy będący pomocą dla duszpasterzy, katechetów i animatorów wspólnot parafialnych. Ważne jest, by treści zawarte w tym dziale znalazły swoje odzwierciedlenie w przepowiadaniu, katechezie, ale także w parafialnych programach duszpasterskich.

Druga część została poświęcona katechezie. Do rąk kapłanów i katechetów oddajemy zestaw autorskich katechez. Znaleźć tu można katechezy dla dorosłych, ale także dla uczniów szkół na różnych etapach edukacyjnych.

Trzecia część – to część liturgiczna. Zgodnie z założeniem nowenny, od czerwca w każdej parafii, każdego 27. dnia miesiąca należy odprawić nabożeństwo gietrzwałdzkie. Propozycja zawarta w zeszycie jest wersją podstawową. Ostateczny kształt tego nabożeństwa zależy od rozeznania duszpasterzy. Na to nabożeństwo składają się: liturgia słowa

z rozważaniem, wezwania do Matki Bożej Gietrzwałdzkiej, modlitwa różańcowa (jedna część bądź tajemnica) i litania. Zachęcam wszystkich duszpasterzy do wprowadzania także proponowanych śpiewów. Systematycznie, wraz z kolejnymi tematami nowenny, będziemy proponowali nowe śpiewy gietrzwałdzkie.

Dodatkowo w części liturgicznej pojawią się propozycje formularzy Mszy świętych zaczerpnięte ze Zbioru Mszy św. o Najświętszej Maryi Pannie.

## ROK PIERWSZY

### Hasło:
Pani Gietrzwałdzka, wskazująca na Chrystusa

### Założenia:

**Koncentracja na Bożym darze łaski zbawienia**. Chrystus jest jedynym Zbawicielem – Mesjaszem, czyli posłańcem Bożym dla ratowania ludzi z niewoli zła i grzechu. Z tego wynika chrystocentryzm w formowaniu postaw chrześcijańskich. Etos chrześcijański rozpoczyna się w znajomości Chrystusa i rozwija w praktyce życia chrześcijańskiego, gdzie liturgia (sakramenty) i modlitwa są fundamentem. Etos chrześcijański w aspekcie chrystologicznym oznacza doskonalenie cnoty wiary.

Formularze Mszy św. do wykorzystania[1]
**Najświętsza Maryja Panna Wybrana Córka Izraela,** str. 29
**Najświętsza Maryja Panna Matka Zbawiciela,** str.46
**Najświętsza Maryja Panna z Kany,** str. 58
**Najświętsza Maryja Panna Matka Bożej Opatrzności,** str. 166

[1] Wszystkie zaproponowane formularze pochodzą z: Zbiór Mszy o Najświętszej Maryi Pannie, Pallottinum, Poznań 1998.

# Część
## teologiczno-pastoralna

**Aleksandra Nalewaj**

# Podstawy biblijne

Wyrażenie: „A Słowo stało się Ciałem" (J 1, 14a) stanowi centrum Janowej chrystologii i fundamentalną prawdę wiary chrześcijańskiej. Transcendentny Bóg – nieograniczony czasem i przestrzenią – w akcie Wcielenia wkroczył w dzieje człowieka. Będąc „wiecznym i nieskończonym Istnieniem" (Jan Chryzostom), osiągnął nowy sposób bytowania.

By jednak Przedwieczne Słowo mogło przyjąć ludzką naturę i zstąpić w ziemską rzeczywistość, potrzebna była zgoda Dziewicy z Nazaretu. Maryja – pozytywnie odpowiadając na Bożą propozycję – umożliwiła Wcielenie w swym dziewiczym łonie za sprawą Ducha Świętego. Z tajemnicą Wcielenia łączy się tajemnica Niepokalanego Poczęcia. Ta prawda wiary należy do porządku łaski. Oznacza, że poczęcie Maryi z Nazaretu nastąpiło w naturalny sposób, a jego wyjątkowość wiąże się z tym, iż Stwórca naznaczył je łaską. Bóg, wybierając ludzką niewiastę na Matkę swojego Syna, zechciał zachować Ją od zmazy grzechu pierworodnego, dlatego w chwili zaistnienia podarował Jej życie łaski. Archanioł Gabriel w Łukaszowej scenie Zwiastowania określa Pannę z Nazaretu tytułem *kecharitōmenē* (por. Łk 1, 28). W tłumaczeniu na język polski ten termin może otrzymać następujące brzmienie: „przepełniona łaską", „która jesteś najbardziej wyróżniona", „której udzielono szczególnej łaski", „pełna łaski"[1]. Podczas gdy wszyscy potomkowie Adama po grzechu pierworodnym poczynają się i rodzą pozbawieni łaski, Maryja nigdy nie była jej pozbawiona. Na tym polega Jej nieporównywalna wielkość wobec każdego stworzenia[2].

Narracja o godach weselnych w Kanie Galilejskiej (por. J 2, 1–11) ukazuje aktywną postawę Rodzicielki Jezusa. Maryja jest Tą, która przejmuje inicjatywę na ceremonii zaślubin. Zwraca uwagę na brak

[1] F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz* (NKB.NT III/1), Częstochowa 2011, s. 111.

[2] L.-J. Suenens, *Kim jest Ona? Synteza mariologii*, Warszawa 1988, s. 27–28.

wina, motywując Syna do dokonania pierwszego znaku. Cud wody przemienionej w wyborne wino objawia chwałę Jezusa, a Jego uczniów utwierdza w wierze (por. J 2, 11). Nieoczekiwana ilość szlachetnego napoju symbolizuje erę dóbr mesjańskich, do których dostęp mają wszyscy. Znak wina oznacza pełnię łaski Wcielonego Słowa[3].

W Kanie Galilejskiej wybrana przez Boga Córka Izraela wyznacza kierunek działania (por. J 2, 5) i jednoznacznie wskazuje na Chrystusa. Chociaż tekst nie mówi wprost o wierze Maryi, to ją zakłada. W odróżnieniu od uczniów Jezusa, którzy uwierzyli w Niego po dokonaniu znaku, Matka wierzy przed znakiem. W teologicznej perspektywie ewangelisty Jana wiara, która poprzedza widzenie znaku, jest ideałem (por. J 4, 48. 50). Prawdziwym naśladowcą Chrystusa w rozumieniu umiłowanego ucznia jest ten, kto słucha słów Mistrza i trwa w nich (por. J 8, 31). Maryja spełnia te wymagania. Ona jest wzorem wiary i uczennicą swego Syna.

[3] S. Mędala, *Chrystologia Ewangelii św. Jana*, Kraków 1993, s. 208.

**Katarzyna Parzych-Blakiewicz**

# W szkole wiary u Niepokalanej

Pierwsza wizja Matki Bożej w Gietrzwałdzie ukazuje siedzącą niewiastę, której aniołowie przynoszą dzieciątko. U stóp leży krzyż, bez postaci. Wizjonerka nie wiedziała kim jest niezwykła zjawa, ale można domyślić się, że niewiastą tą jest Matka Boża z Dzieciątkiem Jezus. Tożsamość Dziecka jako Zbawiciela należy odczytać z atrybutu krzyża obecnego w wizji. Królewska godność jest ujawniona w atrybucie korony oraz służbie aniołów. W interpretacji teologicznej można ten wizerunek Maryi określić jako *Tronująca,* gdyż całą swoją osobą przyjmuje Syna Bożego, będącego Zbawcą i Królem. Obraz Maryi jako Tronu dla Zbawcy potwierdza fakt szczególnego wybrania Maryi przez Boga na Matkę Syna Bożego, który jest Królem. Godność Królowej Matki oznacza pełnienie funkcji regencyjnej, gdy król jest niepełnoletni, wtedy ona – Królowa Matka – sprawuje władzę w imieniu Syna. Stąd też, odczytując treść orędzia gietrzwałdzkiego, w wizerunku *Maryi Tronującej* należy dostrzec Boży autorytet stojący za całym orędziem ukazanym w obrazie i słowie.

Wizjonerki zapytały Niewiastę o to, kim jest. W odpowiedzi usłyszały dwie wersje: *Najświętsza Maryja Panna Niepokalanie Poczęta* i *Niepokalane Poczęcie*. *Niepokalana* – jest to imię własne Matki Bożej – Miriam z Nazaretu, do której przyszedł Anioł zwiastujący dziewicze poczęcie Syna Bożego. Imię to zawiera się w powitaniu anielskim: *Witaj, pełna łaski* (Łk 1,28). *Niepokalana* to inaczej *Pełna Łaski* – czyli wypełniona łaską aż do granic jej osoby. Wypełnienie łaską oznacza stan świętości bez jakiegokolwiek cienia. *Niepokalana* jest ochroniona nawet przed skażeniem grzechem pierworodnym. Jest ona obdarzona „uprzednio", na mocy zasług zbawczych Syna, będąc wybraną przez Boga do wypełnienia szczególnego zadania w dziejach zbawienia[1].

[1] Formuła dogmatyczna o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny została wypowiedziana przez Papieża Piusa IX w bulli dogmatycznej *Ineffabilis Deus*, dnia 8

Niepokalana Najświętsza Maryja Panna, oznajmiająca swoją obecność wśród wiernych, za pośrednictwem wizjonerek – Justyny i Barbary daje pierwszą lekcję przygotowania do życia w Kościele – czyli w Mistycznym Ciele Jezusa Chrystusa. Lekcja ta uczy koncentracji na Jezusie Chrystusie jako jedynym pośredniku między Bogiem a człowiekiem. Ukazuje 'logikę wiary' opartą na etosie i nauce Mistrza z Nazaretu[2]. Gietrzwałdzkie objawienie Niepokalanego Poczęcia rozpoczyna się właśnie od tej lekcji: skoncentrowania uwagi na Jezusie Chrystusie – Jego osobie i czynie, aby potem spojrzeć w nowej perspektywie na życie osobiste i społeczne wiernych. „Wiara polega na gotowości otwarcia się na wciąż nową przemianę dokonywaną przez Boże wezwanie"[3]. Jest ona światłem na ludzkiej życiowej drodze, która wiedzie do nieba, będącego stanem pełni życia w zjednoczeniu z Bogiem. Wiara ukazuje Prawdę, którą jest Bóg, dlatego skłania do postępowania zgodnego z zasadami moralnymi niezbędnymi do uporządkowania ludzkiego życia według Bożego prawa. Przez chrzest osoba ludzka zostaje włączona do Kościoła, a następnie powołana do realizacji w świecie zadań, które Kościół ma do wypełnienia według polecenia swojego Założyciela. Niepokalana Najświętsza Maryja Panna w orędziu gietrzwałdzkim uczy Chrystusowej 'logiki wiary', według której wierni poprzez swoje czyny włączają się w zbawczą działalność Kościoła, a swoje losy wplatają w historię zbawienia.

*Pani Gietrzwałdzka, Niepokalana Najświętsza Maryjo Panno wskazująca Chrystusa, módl się za nami, abyśmy wykorzystali każdy dar łaski do umocnienia i udoskonalenia naszej wiary!*

---

grudnia 1854 r. Brzmi ona następująco (cytat za *Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*. Oprac. S. Głowa, I. Bieda, Poznań 1998, wyd. 4, VI 89; DS. 2803): *Na chwałę Świętej i Niepodzielnej Trójcy, na cześć i uwielbienie Bożej Rodzicielki, dla wywyższenia wiary katolickiej i rozkrzewienia religii chrześcijańskiej, powagą Pana Naszego Jezusa Chrystusa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła oraz Naszą ogłaszamy, orzekamy i określamy, że nauka, która utrzymuje, iż Najświętsza Maryja Panna od pierwszej chwili swego poczęcia – mocą szczególnej łaski i przywileju wszechobecnego Boga, mocą przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego – została zachowana nietkniętą od wszelkiej zmazy grzechu pierworodnego, jest prawdą przez Boga objawioną i dlatego wszyscy wierni powinni w nią wytrwale i bez wahania wierzyć".*

[2] Franciszek, *Encyklika „Lumen fidei"* (29 VI 2013), n. 20.

[3] Franciszek, *Encyklika „Lumen fidei"* (29 VI 2013), n. 13.

**Ks. Krzysztof Bielawny**

# Orędzie gietrzwałdzkie

Zwrotu „Per Mariam ad Jesum" używano przez stulecia, wskazując, że Maryja prowadzi do swego Syna Jezusa Chrystusa. Maryja jako najbliższa Chrystusowi jest najbliższą przewodniczką ku Niemu. Ona, wypowiadając „fiat" (niech się tak stanie), świadomie i dobrowolnie przyzwoliła na to, by stać się narzędziem w rękach Boga Ojca. Przez swe posłuszeństwo dała nam wzór pokory wobec Boga. Oddając cześć Matce Jezusa Chrystusa, Kościół stosuje wiele tytułów względem Niepokalanej Dziewicy. Wypowiadamy je np. w Litanii Loretańskiej.

Analiza maryjnego orędzia, przekazanego nam w Gietrzwałdzie, upoważnia nas do nadania zjawiającej się Maryi kilku tytułów ze wspomnianej Litanii Loretańskiej. I tak, w gietrzwałdzkim przesłaniu Maryja jawi się nam jako: Królowa Niebios, Pani Aniołów, Królowa Różańca Świętego, Matka Boża Niepokalana, Uzdrowienie chorych, Matka Bolesna, Matka powołań kapłańskich i zakonnych, Maryja pogromczyni złych duchów, Matka Kościoła, Matka zniewolonych przez grzechy, Matka czystej miłości, Maryja – Matka Eucharystii, Matka kapłanów, a także Maryja – Matka Nadziei.

W objawieniach gietrzwałdzkich Maryja prowadzi nas do sakramentów świętych. Jak uczy Kościół, są to skuteczne znaki łaski ustanowione przez Chrystusa i dane Kościołowi (KKK 1131). To w tych widzialnych znakach działa niewidzialna łaska Jezusa Chrystusa, który uświęca swój lud w Kościele. Sakramentalne znaki łaski dokonują się zawsze w Kościele, poprzez Kościół i dla Kościoła. Nie ma sakramentów bez Kościoła. On jest mistycznym Ciałem Chrystusa. Kościół jest także sakramentem Chrystusa (KKK 1118), czyli widzialnym znakiem Jego obecności i działania. Wreszcie sakramenty są dla Kościoła, to znaczy mają budować wspólnotę człowieka z Bogiem i człowieka z Kościołem (wspólnotę wiary). Są darami łaski, które umacniają nie tylko pojedynczą osobę, ale całą społeczność.

W orędziu gietrzwałdzkim Maryja prowadzi nas do sakramentu pokuty, kapłaństwa, małżeństwa, Eucharystii czy namaszczenia chorych.

W tych znakach dokonuje się uświęcenie człowieka, spotkanie z żywym Jezusem Chrystusem. Boża Matka ostrzega także, jako nasza kochająca Matka, przed niebezpieczeństwami, które nas upokarzają i przed grzechami, wskazując wprost na grzech pijaństwa czy nieczystości. Zachęca do trwania przy Bogu poprzez gorliwą modlitwę, przede wszystkim na różańcu. Wskazując na Chrystusa, jest Matką nadziei. W dniu 8 września 1877 r. wypowiedziała słowa, które wlewają w nas nadzieję: „Nie smućcie się, bo ja zawsze będę z wami".

Spójrzmy na treść orędzia gietrzwałdzkiego, w którym odkrywamy piękno miłości matczynej płynącej z nieba, mającej charakter uniwersalny i ponadczasowy. Widzimy bowiem Maryję jako Tę, która prowadzi do Chrystusa i wskazuje na swego Syna.

**Królowa niebios i Pani Aniołów**

W czerwcu 1877 r. dzieci z parafii gietrzwałdzkiej przygotowywały się do Pierwszej Komunii św. Wśród nich była 13-letnia Justyna Szafryńska, która 27 czerwca 1877 r. przyszła wraz z mamą na egzamin do ks. proboszcza Augustyna Weichsla. Egzamin ten zdała pomyślnie. Gdy wybiegła z niewielkiego kościoła parafialnego, usłyszała dzwony bijące na Anioł Pański. Tutejszym zwyczajem stanęła, by się pomodlić. W czasie modlitwy zobaczyła na klonie przed kościołem niezwykłą jasność, w niej biało ubraną postać, z długimi włosami opadającymi na ramiona, siedzącą na złocistym tronie udekorowanym perłami. Po chwili zauważyła jasny blask zstępujący z nieba i anioła ze złotymi skrzydłami, w białej szacie złotem przetykanej z białym wieńcem na głowie, który złożył niski ukłon postaci siedzącej na tronie. Gdy dziewczynka odmówiła Pozdrowienie Anielskie, postać podniosła się z tronu i wraz z aniołem uniosła się do nieba. Tak zakończyło się objawienie w pierwszym dniu. W kolejnym dniu łaskę widzenia Maryi otrzymała 12-letnia Barbara Samulowska. Objawienia trwały od 27 czerwca do 16 września 1877 r., Matka Boża ukazywała się tym dziewczynkom wielokrotnie. Wieść o objawieniach rozeszła się lotem błyskawicy po okolicy. Z czasem zaczęli tu przybywać parafianie, pielgrzymi z innych parafii, tak liczni, że dziennie przewijało się ich kilka, a nawet kilkanaście tysięcy. Przybywali bogaci i biedni, wykształceni i umiejący tylko się podpisać, chorzy i zdrowi, wierzący i szukający sensacji. Panowała atmosfera skupienia i modlitwy, przede wszystkim w czasie zjawień Matki Bożej.

## Królowa różańca świętego

30 czerwca 1877 r., na prośbę ks. proboszcza A. Weichsla, Justyna Szafrańska zapytała Matkę Bożą: „Czego żądasz?" Usłyszała odpowiedź: „Życzę sobie, abyście codziennie odmawiali różaniec". Następnego dnia Justynka zapytała Piękną Panią: „Kim Ty jesteś?". Usłyszała odpowiedź: „Jestem Najświętsza Panna Maryja Niepokalanie Poczęta". Każdego dnia objawienia rozpoczynały się wieczorem w czasie odmawiania różańca. Trzeciego lipca dziewczynki zapytały Maryję, jak długo będzie się z nimi tu spotykać. Usłyszały odpowiedź: „Będę tu przychodzić jeszcze dwa miesiące". W dalszej rozmowie z wizjonerkami Maryja prosiła, by przybywający do Gietrzwałdu chorzy trwali na modlitwie różańcowej, a będą otrzymywali wiele łask.

## Uzdrowienie chorych

Każdego dnia pojawiało się tu coraz więcej pątników z różnych stron Warmii i spoza jej granic. 5 lipca 1877 r. przybywający do Gietrzwałdu pielgrzymi zawiesili płótno na klonie w tym celu, aby później mogli go dotykać chorzy. Taki zwyczaj panował w wielu miejscach świętych. Wizjonerki, prosząc Maryję o pobłogosławienie płótna, usłyszały następujące polecenie: „Płótno proszę zdjąć z drzewa i położyć na ziemi". Następnego dnia Maryja wyraziła przez wizjonerki życzenie: „Żeby w tym miejscu stanął krzyż murowany z figurą Niepokalanego Poczęcia, a u podnóża by kładziono płótno dla uzdrowienia chorych".

## Matka Bolesna

W dniach 19–21 lipca 1877 r. w czasie objawień Maryja była smutna, a po Jej twarzy płynęły łzy. W kolejnym dniu, 22 lipca, Matka Boża oznajmiła dziewczynkom: „Nie ma poszanowania dla Mnie, ludzie nawet nie klękają i jeśli nie nastąpi poprawa, nie przyjdę więcej". Dziewczynki zatrwożyły się tą wiadomością, pytając: „A może różaniec jest źle odmawiany?". Niepokalana odpowiedziała, że różaniec jest bardzo dobrze odmawiany.

## Matka powołań kapłańskich i zakonnych

W dniu 27 lipca 1877 r. padło z ust dziewczynek pytanie, czy jedna ze znanych osób ma iść do klasztoru. Usłyszały odpowiedź: „Dobrze jest,

jeśli do klasztoru idzie tyle osób, ile może". A zatem, ciągle aktualny jest apel Maryi, wołającej o dar ofiarnych powołań do stanu kapłańskiego i zakonnego. Wszyscy jesteśmy wezwani do stałej i wytrwałej modlitwy o nowe powołania, by nigdy ich nie zabrakło oraz by nigdy nie zostały one niedocenione i zmarnowane.

Kolejnego dnia, 28 lipca, dziewczynki na polecenia księdza proboszcza A. Weichsla spytały Maryję, czemu tak wielu ludzi przysięga fałszywie. Odpowiedź na to pytanie usłyszała Barbara Samulowska: „Teraz przed końcem świata szatan obchodzi Ziemię jak zgłodniały pies, aby pożreć ludzi". Jak wielkie to ostrzeżenie przed uleganiem kłamstwu. W Ewangelii Jezus przestrzegał apostołów przed naśladowaniem faryzeuszy, przed zakłamaniem. Uczył, że ojcem kłamstwa jest diabeł i ganił faryzeuszów: „Waszym ojcem jest diabeł i chcecie spełniać pożądania waszego ojca. Od początku był on zabójcą i w prawdzie nie wytrwał, bo prawdy w nim nie ma. Kiedy mówi kłamstwo, od siebie mówi, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa" (J 8, 44).

**Matka Kościoła**

W pierwszym dniu sierpnia 1877 r. Barbara Samulowska spytała Bogurodzicę: „Czy osierocone parafie otrzymają wkrótce kapłanów?". Maryja odpowiedziała, że otrzymają, ale wierni muszą się gorliwie modlić w ich intencji, Kościół nie będzie prześladowany, a kapłani wrócą do opuszczonych parafii. Stanowiło to duże pocieszenie w czasie kulturkampfu, czyli niszczenia wszystkiego, co związane było z Kościołem rzymskokatolickim i kulturą polską. Zachęta Maryi związana z obietnicą odrodzenia parafii i klasztorów przynosiła nadzieję. Gorliwa modlitwa wiernych za Kościół przyczyniała się do odzyskania wolności i podjęcia na nowo pracy duszpasterskiej w opuszczonych placówkach. 3 sierpnia Maryja w czasie objawień obiecała, że zawsze będzie błogosławić wszystkim swoim dzieciom, a szczególnie tym, które są wierne Panu Bogu. Zaś 8 sierpnia jeszcze raz przynagliła dziewczynki, by wierni trwali na modlitwie.

**Matka zniewolonych przez grzechy – Matka prawdziwej wolności duchowej**

12 sierpnia 1877 r. Maryja skierowała orędzie do osób uzależnionych od alkoholu. Na prośbę ks. proboszcza A. Weichsla dziewczęta modliły się o nawrócenie pijaków. Maryja z westchnieniem odrzekła: „Oni będą

ukarani". W kolejnym dniu, 13 sierpnia, do Gietrzwałdu przybyli pielgrzymi z Ornety, którzy prosili wizjonerki o wstawiennictwo za nimi i modlitwę o zdrowie dla nich. Maryja odpowiedziała: „Będą zdrowi, jeżeli będą się modlić i nie będą pić wódki". Czy nasze czasy są pod tym względem lepsze? Obecnie mamy znacznie więcej uzależnień, a zatem sanktuarium gietrzwałdzkie jest ciągłym wzywaniem i miejscem zanoszenia błagalnej modlitwy o uwolnienie od różnego rodzaju ludzkich słabości, m.in. od narkotyków, pornografii, hazardu i wielu innych. Weźmy głęboko do serc mądrość i rady Maryi!

**Matka czystej miłości**

W uroczystość Wniebowzięcia NMP, 15 sierpnia, Bogurodzica objawiła się bardzo uradowana, otoczona wieloma śpiewającymi i grającymi aniołami. Na polecenie proboszcza ks. Augustyna 19 sierpnia 1877 r. dziewczęta modliły się o nawrócenie zepsutych (przez rozwiązłość i beztroski tryb życia) dziewcząt. Maryja powiedziała: „One będą ukarane". Z tej maryjnej nauki wynika, że Gietrzwałd jest (i nadal ma być) również miejscem modlitwy o czystość serc wśród młodzieży. Jan Paweł II wołał do młodzieży w 1999 r.: „Tylko czyste serce może w pełni dokonać wielkiego dzieła miłości, jakim jest małżeństwo". Ale czy tylko liczy się czystość młodzieży? Dostrzegamy przecież coraz większą potrzebę tego wielkiego daru serc, które zdolne są widzieć Boga, także dla dzieci i dorosłych, samotnych i żyjących w związkach.

**Maryja – Niewiasta Eucharystii**

W kolejnym dniu, 20 sierpnia, rozpoczął się rok szkolny, Justyna zapytała Maryję, czy mają z rana przychodzić na różaniec przed Mszą św. Maryja odpowiedziała: „Wpierw proszę, byście uczestniczyli we Mszy św., a później odmawiali różaniec. Msza św. jest ważniejsza niż różaniec".

Maryja wskazuje na właściwe odczytywanie hierarchii Bożych darów. Msza św. jest najważniejszą i najpiękniejszą modlitwą, której nie zastąpi żadna inna indywidualna i wspólnotowa modlitwa. Winniśmy zatem uczestniczyć w niej jak najczęściej, jeśli jest to możliwe, to nawet codziennie. Nasze czynne, świadome i pełne uczestnictwo w tym niewysłowionym Darze Bożym pozwala objawiać się w nas i między nami bogactwu Serca Jezusowego. Uczestnictwo jest pełne i owocne wtedy,

kiedy przystępujemy do Komunii Świętej z właściwym nastawieniem i wolą współpracy z Bogiem.

**Matka kapłanów**

7 września wizjonerki spytały Maryję: „Czego sobie życzy od kapłanów warmińskich?". Niepokalana odpowiedziała: „Kapłani powinni gorliwie modlić się do Najświętszej Panny, wtedy ona zawsze będzie przy nich".

Słowa te jednoznacznie zobowiązują nas do współpracy z łaską Bożą, do wierności powołaniu, do zachowania własnej tożsamości i do stałej pobożności maryjnej. To wezwanie do realizacji Jezusowego Testamentu z Krzyża.

11 sierpnia wizjonerki pytały: „Jaką pokutę winna odprawić osoba skrupulatna?" Usłyszały odpowiedź: „Powinna zapytać spowiednika."

W sakramencie pokuty i pojednania kapłan przez posługę Kościoła jedna nas z Bogiem. Eucharystia i spowiedź sakramentalna zostały złożone w kapłańskie dłonie, aby obficie udzielały łask z nimi związanych chorym na duszy i na ciele. Przytoczona rada Maryi ukazuje także wagę modlitwy za spowiedników, o światło Ducha Świętego dla nich, o dar poprawnego i mądrego rozeznania duchowego penitenta, o dar rady i właściwego przekazywania spowiadającej się osobie rozeznanej woli Bożej.

**Maryja – Matka nadziei**

8 września Maryja zwróciła się do dziewczynek: „Nie smućcie się, bo Ja zawsze będę przy was". Miał to być ostatni dzień objawień. Tego dnia Maryja pobłogosławiła źródełko na ziemi plebańskiej pod lasem. Około godz. 19.00 do źródełka udały się tylko wizjonerki, kapłani i kilkanaście osób świeckich. Innych pątników nie poinformowano o tym, by nie robić tłoku. Przy źródełku odmówiono Anioł Pański, Litanię Loretańską, w czasie której dziewczęta miały widzenie. W tym czasie Maryja pobłogosławiła źródełko i wszystkich zgromadzonych, tak jak kapłan błogosławi wiernych. Po modlitwach wszyscy wrócili przed kościół na nabożeństwo różańcowe. W tym dniu do Gietrzwałdu przybyło około 50 tys. pielgrzymów.

Opisane zachowanie Maryi i duchowa troska, z jaką błogosławiła Ona m.in. źródełko, podkreśla, że źródełko to jest Bożym darem i nie

wolno traktować go, jak i samej płynącej z niego wody, magicznie lub energoterapeutycznie. Należy podchodzić do niego z modlitwą i wiarą, prosząc Boga przez wstawiennictwo Maryi o błogosławieństwo dla chorych i pielgrzymów, ale przede wszystkim o wzrost łaski wiary, nadziei i miłości.

**Różaniec**

16 września 1877 r. poświęcono i intronizowano figurę Niepokalanej Dziewicy. W uroczystości uczestniczyło 14 kapłanów i około 15 tys. wiernych. Uroczystości rozpoczęły się około godz. 15.00. Przy biciu dzwonów i śpiewie „Witaj Królowo" przeniesiono figurę z plebanii do kościoła i postawiono na głównym ołtarzu. Poświęcenia dokonał dziekan z Olsztyna, ks. Augustyn Karau. Następnie w procesji przeniesiono figurę do kapliczki, okrążając kościół. Kazanie w języku polskim wygłosił ks. Jan Rysiewski z Sząbruka, a w języku niemieckim ks. dziekan A. Karau. Następnie odśpiewano „Pod Twoją obronę" i „Te Deum laudamus". W trakcie odmawiania różańca dziewczętom objawiła się Matka Boska, która w ostatnich słowach prosiła: „Odmawiajcie gorliwie różaniec". Ostatnie wezwanie Maryi jest podkreśleniem roli i wartości różańcowej modlitwy. To niegasnący apel Matki Pana o stałe praktykowanie rozważań życia Jezusa oczyma Maryi.

Tego dnia zakończyły się objawienia Matki Bożej w Gietrzwałdzie, trwające od 27 czerwca 1877 r. Wszystkich objawień w tym czasie było ponad 160, prawie codziennie, a od 24 lipca nawet 3 razy dziennie. Matka Boża rozmawiała z dziewczynkami po polsku, co stanowiło nie tylko umocnienie wiary, ale i ducha polskości. Proboszcz Weichsel był Niemcem, ale nauczył się języka polskiego i po objawieniach dopuszczał polskich księży do wygłaszania kazań i wysłuchiwania spowiedzi.

**Podsumowanie**

Orędzie gietrzwałdzkie skierowane do wizjonerek było odpowiedzią na wiele pytań nurtujących pątników, parafian oraz samego ks. proboszcza A. Weichsla. Jednakże orędzie skierowane do wiernych w Gietrzwałdzie ma charakter uniwersalny. Ciągle jest aktualne. To dlatego, że Maryja zatroskana jest o każdego człowieka. Upomina się o prawo Boże, ostrzegając ludzkość przed zagrożeniami, które płyną od ojca

kłamstwa – szatana. Pani Gietrzwałdzka prosi się o Mszę Świętą, gorliwą modlitwę różańcową, zachęca kapłanów do modlitwy, przestrzega przed grzechami, które zniewalają, wzywa do nawrócenia. Jest przede wszystkim Matką nadziei. Zapewnia nas o swej opiece i prosi, byśmy się nie smucili, bo Ona zawsze będzie z nami.

Opracowane na podstawie: K. Bielawny, *Orędzie gietrzwałdzkie*, Olsztyn 2017.

# Część
## katechetyczna

**Urszula Kryczka**

# TEMAT: *Tajemnica obrazu w Gietrzwałdzie*
# Szkoła podstawowa – klasa 1–3

1. Cel ogólny:
– popularyzacja wizerunku Matki Bożej Gietrzwałdzkiej,
– uświadomienie prawdy o obecności Pana Jezusa w życiu.
2. Cele szczegółowe:

Uczeń:
– zna wizerunek gietrzwałdzki sprzed i po koronacji,
– prawidłowo odróżnia wizerunki gietrzwałdzkie od innych obrazów,
– zna fragment J 2, 5 i potrafi go wyjaśnić,
– proponuje własny sposób realizacji nauki Jezusa ( słuchania Go).

3. Środki dydaktyczne: obraz, kartka do zasłonięcia, tekst biblijny do ułożenia, puzzle.
4. Metody: analiza obrazu, pogadanka, zagadka matematyczna, zabawa dydaktyczna *prawda lub fałsz,* praca z mapą.
5. Propozycja realizacji:

## I. Wprowadzenie

Ukryty obrazek – nauczyciel przedstawia wizerunek Matki Bożej Gietrzwałdzkiej, ale zasłania jego fragment (dzieciątko Jezus). Dzieci mają odgadnąć: Co jest na rysunku? Na kogo wskazuje Maryja? Jakie gesty wykonuje Jezus? Wypowiedzi uczniów na temat zakrytej części.

Pogadanka – Co Dzieciątko trzyma w ręku? Skąd dowiadujemy się o Jezusie?

## II. Rozwinięcie

1. Odczytanie z litanii wybranych wezwań: „udzielająca wszelkiej pomocy", „uzdrowienie chorych", „wypraszająca łaski", „racz otoczyć opieką rodziny nasze".

2. Nauczyciel dopowiada, że Maryja jak dobra mama pomaga ludziom. Wskazuje na Jezusa – swojego Syna, który kocha wszystkich. Na obrazie widać, że Jezus trzyma Biblię. Gdy czytamy Pismo Święte sam Bóg mówi do nas. On nie jest gdzieś w chmurach, tylko blisko nas.
3. Praca z mapą – wskazanie Gietrzwałdu na mapie Polski.
4. Zagadka matematyczna. Wyniki zadań ułóż w kolejności rosnącej, a dowiesz się, jaką wskazówkę daje nam Maryja. ***(Działania mają być dostosowane do poziomu uczniów – w kl. I do 10, w kl.II DO 100, w kl.III może być dzielenie i mnożenie do 50.)***

Każde słowo zapisujemy na oddzielnej kartce, a na odwrocie piszemy wynik. Po ułożeniu karteczek z wynikami w kolejności rosnącej dzieci odwracają napisy.

UCZYŃCIE WSZYSTKO COKOLWIEK WAM POWIE (J 2,5)

5. Rozmowa z dziećmi na temat, jak rozumieją to zdanie.
6. Zabawa dydaktyczna *Prawda czy fałsz.* Nauczyciel wypowiada zdania. Przy zdaniach prawdziwych dzieci podskakują, przy fałszywych kiwają przecząco głową lub kciukiem wskazują w dół. Pytania powinny dotyczyć tematu, np. Maryja trzyma w ręku kwiaty, Gietrzwałd to miasto w Hiszpanii, Jezus na obrazie trzyma berło.

**Inne propozycje pracy**

I propozycja

Praca plastyczna – ułóż puzzle – nauczyciel rozdaje dzieciom pocięty na części obrazek Matki Bożej Gietrzwałdzkiej. Zadaniem dzieci jest ułożyć właściwy obrazek.

II propozycja

Spośród różnych wizerunków Matki Bożej Gietrzwałdzkiej uczeń powinien wskazać dwa właściwe – przed *(w niebieskiej sukience)* i po koronacji.

III propozycja

Możliwość dorysowania (doklejenia) brakującego elementu: berło, jabłko królewskie, Biblia, zabawka, np. samochód.

**III Zakończenie**

Praca w zeszycie – wykonanie polecenia.

**Karolina Orzoł**

# TEMAT: *Zróbcie wszystko cokolwiek wam powie* J2,5
# Szkoła podstawowa klasy 4–6

**Cele katechetyczne – wymagania ogólne:**
- zapoznanie z lokalizacją Gietrzwałdu na mapie,
- przedstawienie Maryi jako najdoskonalszej drogi prowadzącej do Chrystusa,
- wskazanie na Różaniec Święty jako rozważanie życia Jezusa – jedynego Zbawiciela.

**Treści nauczania – wymagania szczegółowe:**
**uczeń:**
- wyjaśnia pojęcia: objawienie, dogmat,
- wymienia osoby, którym objawiła się Maryja w Gietrzwałdzie,
- wymienia do czego wzywa Maryja w objawieniach gietrzwałdzkich.

**Pojęcia i postaci:**
objawienie, gorliwe odmawianie różańca, wizjonerka, Bogurodzica, dogmat, konstytucja apostolska, Maryja, Niepokalane Poczęcie, Justyna Szafryńska, Barbara Samulowska, Papież Pius IX.

**Wartości:**
patriotyzm lokalny, wiara i poznawanie historii małej ojczyzny, Maryja wolna od grzechu.

**Schemat lekcji:**
1) modlitwa,
2) Gietrzwałd – jego położenie i krótka historia objawień,
3) najważniejsze treści objawień gietrzwałdzkich wskazujące na Chrystusa,
4) notatka – tekst z lukami,
5) praca domowa,
6) modlitwa.

**Propozycja realizacji:**

**1. Modlitwa –** *Zdrowaś Mario… .*

**2. Wprowadzenie**

Katecheta w krótkim opowiadaniu przybliża informacje dotyczące Gietrzwaładu, jego położenia, najważniejszych wydarzeń. Do każdej informacji przypina ilustrację/fotografię bądź rysunek (można wykorzystać prezentację multimedialną lub, jeśli nauczyciel ma dostęp do Internetu, może z uczniami odszukać na *Googlemaps* miejscowość Gietrzwałd i za pomocą opcji *street view* zobaczyć jak miejscowość wygląda obecnie. Wskazane jest, aby katecheta pokazał fotografie przedstawiające Justynę Szafryńską oraz Barbarę Samulowską, malowidło przedstawione na suficie bazyliki oraz wyjaśnił terminy: wizjonerki, objawienie, Bogarodzica, dogmat, konstytucja dogmatyczna.

**Puenta**

Gietrzwałd – miejscowość położona w północno-zachodniej części Polski – tu od 27 czerwca do 16 września 1877r. dwóm dziewczynkom objawiła się Matka Boża. Wieść o objawieniach rozniosła się szybko. W związku z tym zaczęli tam przybywać liczni pielgrzymi z innych parafii, dziennie przewijało się ich kilka, a nawet kilkanaście tysięcy. Do Gietrzwałdu przybywali ludzie różnych stanów: biedni i bogaci, wykształceni i ci, którzy potrafili się tylko podpisać, chorzy i zdrowi, głęboko wierzący oraz ci, którzy szukali sensacji. Podczas objawień panowała atmosfera skupienia i modlitwy.

Podczas dzisiejszej lekcji zapoznamy się z fragmentami objawień Matki Bożej Gietrzwałdzkiej.

**Rozwinięcie**

Nauczyciel rozdaje poszczególnym grupom tekst z książki *Orędzie Gietrzwałdzkie* opracowania ks. Krzysztofa Bielawnego. Zadaniem uczniów jest zapoznanie się z tekstem, a następnie przedstawienie treści pozostałym grupom.

Grupa I

„W czerwcu 1877r. dzieci z parafii gietrzwałdzkiej przygotowywały się do pierwszej Komunii Świętej. Wśród nich była 13-letnia Justyna Szafryńska, która przyszła 27 czerwca wraz z mamą na egzamin do ks. proboszcza Augustyna Weichsla. Egzamin zdała pomyślnie. Gdy wybiegła z niewielkiego kościoła parafialnego, usłyszała dzwony bijące na Anioł Pański. Tutejszym zwyczajem stanęła, by się pomodlić. W czasie modlitwy zobaczyła na klonie przed kościołem „niezwykłą jasność, w niej biało ubrana postać, z długimi włosami opadającymi na ramiona, siedzącą na złocistym tronie, udekorowanym perłami". Po chwili zauważyła „jasny blask zstępujący z nieba i anioła ze złotymi skrzydłami, w białej szacie złotem przetykanej z białym wieńcem na głowie, który złożył niski ukłon postaci siedzącej na tronie. Gdy odmówił Pozdrowienie Anielskie, postać podniosła się z tronu i wraz z aniołem uniosła się do nieba". Tak zakończyło się objawienie w pierwszym dniu. W kolejnym dniu łaskę widzenia Maryi otrzymała 12-letnia Barbara Samulowska"[1].

Grupa II

„30 czerwca 1877r. na prośbę ks. Proboszcza Augusta Weichsla Justyna Szafrańska zapytała Matkę Bożą:

– Czego żądasz?

Usłyszała odpowiedź:

– Życzę sobie, abyście codziennie odmawiali różaniec.

Były to pierwsze słowa, którymi Matka Boża zwróciła się do widzących ją dziewczynek. Również ostatnie polecenie Maryi w dniu 16 września 1877r. odnosiło się do różańca:

– Odmawiajcie gorliwie różaniec.

A zatem prośba o modlitwę różańcową jest klamrą, która spina orędzie gietrzwałdzkie. Pierwsze i ostanie wezwanie Niepokalanej dotyczy modlitwy różańcowej. Warto dodać, że w ostatnim poleceniu pojawia się wskazówka – gorliwie. Co to znaczy? Gorliwie znaczy tyle, co cierpliwie, konsekwentnie, niestrudzenie, z wielkim zaangażowaniem i z zapałem. Tak więc śmiało można wnioskować, że modlitwa różańcowa jest naszym codziennym zadaniem"[2].

[1] K. Bielawny, *Orędzie gietrzwałdzkie*, Olsztyn 2017, s. 43–44.

[2] Tamże, s. 45.

Grupa III

„1 lipca 1877r. Justyna zapytała Piękną Panią:

– Kim Ty jesteś?

Usłyszała odpowiedź:

– Jestem Najświętsza Panna Maryja Niepokalanie Poczęta.

Ta prawda w Kościele trwa w wierze i pobożności ludu Bożego, trwa niezmiennie od początku. W dniu Zwiastowania Anioł Gabriel pozdrowił Maryję jako „pełną łaski", co znaczyło, że Maryja wolna była od jakiegokolwiek grzechu. Nie skalał Jej żaden grzech. Papież Pius IX 8 grudnia 1854r. ogłosił dogmat o Niepokalanym Poczęciu. W konstytucji apostolskiej o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny czytamy: „Na chwałę Świętej i Niepokalanej Trójcy, na cześć i uwielbienie Bożej Rodzicielki, dla wywyższenia wiary katolickiej i rozkrzewiania religii chrześcijańskiej, powagą Pana Naszego Jezusa Chrystusa, świętych Apostołów Piotra i Pawła oraz Naszą ogłaszamy, orzekamy i określamy, że nauka, którą utrzymuje, iż Najświętsza Maryja Panna od pierwszej chwili swego poczęcia – mocą szczególnej łaski i przywileju wszechmocnego Boga, mocą przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego – została zachowana nietkniętą od wszelkiej zmazy grzechu pierworodnego, jest prawdą Boga objawioną i dlatego wszyscy wierni powinni w nią wytrwale i bez wahania wierzyć"[3].

Grupa IV

W dniach 19–21 lipca 1877 r. w czasie objawień Maryja była smutna, a jej twarz była pokryta łzami. Objawienie było bardzo krótkie, trwało tylko przez drugą tajemnicę różańca. W kolejnym dniu, 22 lipca, wizjonerki pytały:

– Czy Ojciec Święty będzie szanowany?

Matka Boża oznajmiła dziewczynkom:

– Nie ma poszanowania dla Mnie, ludzie nie klękają i jeśli nie nastąpi poprawa, nie przyjdę więcej.

Dziewczynki zatrwożyły się tą wiadomością, pytając:

– A może różaniec jest źle odmawiany?

Madonna odpowiedziała im, że jest bardzo dobrze odmawiany.

A zatem Maryja wzywa do pokuty i nawrócenia. Jak każda matka cierpi z powodu złego życia swoich dzieci, tak i Maryja, Matka nasza

[3] Tamże, s. 47–48.

cierpi z powodu naszych grzechów. Poprawa to nic innego, jak zerwanie z grzechem i podjęcie życia zgodnego z prawem Bożym. Chrystus, rozpoczynając publiczne nauczanie, wołał:

– „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię" (Mt 1, 15). Słowa te skierowane są do każdego z nas, by każdy z nas starał się być lepszym człowiekiem"[4].

Grupa V

„20 sierpnia 1877 r. rozpoczął się nowy rok szkolny. Justyna zapytała Maryję:

– Czy mamy z rana przychodzić na różaniec przed Mszą Świętą?

Maryja odpowiedziała:

– Wpierw proszę, byście uczestniczyli we Mszy Świętej, a później odmawiali różaniec. Msza Święta jest ważniejsza niż różaniec.

Natomiast 2 września, na prośbę przybyłych do Gietrzwałdu pielgrzymów, Barbara pytała:

– Co czynić, aby pomóc zmarłym rodzicom?

Bogurodzica odpowiedziała, że w ich intencji winna być odprawiana Msza Święta. Kolejnego dnia, 3 września, Justyna pytała Maryję:

Co mają czynić, by nawróciła się protestantka?

Otrzymała odpowiedź:

– Za nią powinna być odprawiana Msza Święta.

Msza św. jest najważniejszą i najpiękniejszą modlitwą, której nie zastąpi żadna inna indywidualna modlitwa. Winniśmy uczestniczyć w niej jak najczęściej. Jeśli jest to możliwe, to nawet codziennie. Nasze uczestnictwo winno być czynne, świadome, pełne i owocne. Pełne i owocne jest wtedy, kiedy przystępujemy do Komunii Świętej"[5].

Grupa VI

„W dniu 7 września wizjonerki spytały Maryję:

– Czego sobie życzysz od kapłanów warmińskich?

Niepokalana odpowiedziała:

– Kapłani powinni gorliwie modlić się do Najświętszej Panny, wtedy ona zawsze będzie przy nich (…).

W dniu 11 sierpnia wizjonerki pytały:

[4] Tamże, s. 51–52.

[5] Tamże, s. 65–66.

– Jaka pokutę winna odprawiać osoba skrupulatna?

Usłyszały odpowiedź:

– Powinna zapytać spowiednika.

W sakramencie pokuty i pojednania kapłan jedna nas z Bogiem przez posługę Kościoła. Eucharystia i spowiedź sakramentalna zostały złożone w kapłańskie dłonie, aby obficie udzielały łask z nimi związanych chorym na duszy i na ciele”[6].

Grupa VII

„8 września 1877 r. Maryja zwróciła się do dziewczynek:

– Nie smućcie się, bo Ja zawsze będę przy was.

Miał to być ostatni dzień objawień. Tego dnia Maryja pobłogosławiła źródełko na ziemi plebańskiej pod lasem. (…)

3 sierpnia 1877r. Maryja w czasie objawienia przekazała dzieciom informację, że zawsze błogosławi, szczególnie tych, którzy są wierni Panu Bogu. Zaś 8 września 1877 r. Maryja jeszcze raz przynagliła dziewczynki, by wierni trwali na modlitwie.

A zatem błogosławieństwo to nic innego, jak życzenie drugiej osobie dobra. W Piśmie Świętym jest to jedno z najczęściej występujących słów. (…) Kapłan kończy Mszę św., udzielając wiernym błogosławieństwa, w czasie chrztu świętego rodzice i chrzestni czynią dziecku znak krzyża świętego na czole na znak błogosławieństwa (…) Nasze usta mogą błogosławić albo przeklinać”.

**Puenta**

Maryja objawia się dwóm dziewczynkom Justynie i Barbarze na ziemi warmińskiej. Objawiając się zaprasza do gorliwego odmawiania różańca, który jest niczym innym jak rozważaniem życia Jezusa od momentu zwiastowania, przez wniebowstąpienie do zesłania Ducha Świętego, aż po ukoronowanie Najświętszej Maryi Panny na Królową nieba i ziemi . Maryja wskazuje na swojego Syna, a naszego Pana Jedynego Zbawiciela, z którym spotykamy się w sakramentach. Najpełniejsze spotkanie z Chrystusem następuje podczas Mszy Świętej, która jest „źródłem i zarazem szczytem całego życia chrześcijańskiego”. Msza Święta jest ucztą i bezkrwawą ofiarą Chrystusa składaną Bogu Ojcu.

[6] Tamże, s. 67.

Poprzez uczestnictwo we Mszy Świętej stajemy się uczestnikami ofiary, jaką złożył za nas sam Chrystus. Poprzez tę ofiarę otrzymujemy łaskę zbawienia. Powtarzając za św. Pawłem z Listu do Efezjan: *Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę. A to pochodzi nie od was, lecz jest darem Boga.* (Ef. 2, 8)

**3. Zakończenie**

**Praca na lekcji –** praca w grupach, praca z tekstem.

**4. Propozycja notatki**

Każdy uczeń samodzielnie wybiera, według niego najważniejsze, dwa zdania z tekstu otrzymanego podczas pracy w grupach i zapisuje je w zeszycie.

lub

Każdy uczeń wkleja tekst otrzymany podczas pracy w grupach i podkreśla 2 najważniejsze jego zdaniem zdania.

**5. Praca domowa**

Ułóż modlitwę o wstawiennictwo Matki Bożej Gietrzwałdzkiej.

**6. Modlitwa** – Może być to fragment modlitwy jubileuszowej lub kilka wezwań z Litanii do Matki Bożej Gietrzwaładzkiej, np.:

**Matko Boża Gietrzwałdzka, cudami słynąca –** *módl się za nami,*
**Matko Boża Gietrzwałdzka, nieustannie wstawiająca się za nami –** *módl się za nami,*
**Matko Boża Gietrzwałdzka, błogosławiąca źródełko wody cudownej –** *módl się za nami,*
**Matko Boża Gietrzwałdzka, wypraszająca łaski –** *módl się za nami*
**Matko Boża Gietrzwałdzka, nawołująca do gorliwego odmawiania Różańca Świętego –** *módl się za nami,*
**Matko Boża Gietrzwałdzka, nawołująca do czynienia pokuty –** *módl się za nami,*

**Matko Boża Gietrzwałdzka, racz otaczać opieką rodziny nasze –** *wstawiaj się za nami,*

**Matko Boża Gietrzwałdzka, racz być nam szczególną obroną w godzinę śmierci naszej –** *wstawiaj się za nami.*

**Bibliografia:**

K. Bielawny, *Orędzie gietrzwałdzkie*, Olsztyn 2017.

*Nowenna do Matki Bożej Gietrzwałdzkiej,* Olsztyn 1999.

*Poradnik metodyczny Archidiecezji Warmińskiej do nauki religii dla klasy VI, Wierzę w święty Kościół powszechny*, Warszawa 2017.

http://sanktuariummaryjne.pl/sanktuarium/objawienia-matki-bozej/objawienia-matki-bozej-w-gietrzwaldzie/ dostęp 02.02.2018 godz. 14.49

**Anna Leniec-Fengler**

# TEMAT: *Pani Gietrzwałdzka wskazująca na Chrystusa*
## Szkoła podstawowa klasy 6–8

**Cel ogólny:**
Przygotowanie do 150. rocznicy objawień maryjnych w Gietrzwałdzie.

**Cele szczegółowe:**
- Uczeń zna dwie drogi, którymi Bóg prowadzi człowieka do wiary.
- Umie wyjaśnić, jaką rolę w przyjaźni Boga z człowiekiem spełnia Maryja,
- Wie, że sanktuaria maryjne są miejscami ożywiania wiary,
- Podaje sposoby rozwijania wiary przekazane przez Maryję w Gietrzwałdzie.

**Środki dydaktyczne:**
obrazy Sanktuarium Maryjnego w Gietrzwałdzie, teksty do pracy grupowej i indywidualnej.

**Metody:**
praca w grupach, poszukiwanie informacji w słyszanych tekstach, indywidualna analiza tekstów, refleksja modlitewna.

**Propozycja realizacji:** 1 godz. lekcyjna.

**Wstęp**
1. Modlitwa *Pod Twoją obronę*.
2. Bóg stworzył człowieka z miłości. Dał swemu dziecku nieśmiertelna duszę i zaprosił do przyjaźni z sobą. Przyjaźń człowieka z Bogiem wyraża się w wierze.

W poniższym tekście odszukajmy dwie drogi do wiary w Boga:

„Nawiązanie łączności człowieka z Bogiem może odbywać się w podwójny sposób. **Człowiek szuka Boga, analizując rzeczywistość szuka**

**pra- przyczyny**. W tym poszukiwaniu człowiek może pobłądzić, dlatego obok tej drogi pojawia się inna. **Bóg objawia się jako dobroć i mądrość, aby człowiek mógł nie tylko lepiej Go poznać, lecz również, by dowiedzieć się, że jest przeznaczony do udziału w Jego naturze**. Bóg niewidzialny w nadmiarze swej miłości zwraca się do ludzkości, jak do przyjaciół i obcuje z nimi (por. Wj 33, 11; J15, 14–15 i Bar 3, 38 )."

W: *ABC teologii dogmatycznej,* Oleśnica – Wrocław 1993, s. 282.

**Rozwinięcie**

1. Praca w grupach nad tekstami o wierze.

- W jaki sposób nawiązuje się przyjaźń Boga z człowiekiem?
- Co jest niezbędne do powstania wiary człowieka w Boga?

„W dziedzinie wiary **zaangażowany jest Bóg i człowiek**. Bóg jest głównym przedmiotem wiary i jej motywem. **Między Bogiem a człowiekiem pośredniczy objawienie, a przede wszystkim rzeczywistość Kościoła**. W akcie wiary angażuje się cały człowiek. Władzą duchową, która działa w pierwszym momencie, jest **rozum**, lecz znajduje się on pod działaniem sił nadprzyrodzonych i naturalnych. Przez działanie Boga zostaje pobudzona **wola**, która przez pragnienie dobra staje się motorem władz duchowych."

W: *ABC teologii dogmatycznej,* Oleśnica – Wrocław 1993, s. 284.

2. Bóg z miłości do człowieka sam przyjął ciało z Maryi. Stał się człowiekiem, by najdoskonalej ukazać siebie i przybliżyć się do człowieka. Posłużył się wybraną przed wiekami kobietą, którą do tego odpowiednio przygotował.

- Jakie łaski dał Bóg Matce Zbawiciela?

„Bóg Ojciec, posyłając Zbawiciela na świat postanowił, że narodzi się On z niewiasty, córki narodu, który otrzymał obietnicę zbawienia i żył w przymierzu z Bogiem**. Maryja, jak wszyscy ludzie pochodzący od Adama, potrzebowała Odkupienia i łaski. Sposób Jej odkupienia jest jedyny w swoim rodzaju** i doskonalszy ze względu na powierzone Jej zadanie. Ona zostaje usprawiedliwiona w przewidywaniu zasług Zbawicie-

la. **Ten wyższy i uprzedzający sposób Odkupienia zachował Maryję od grzechu pierworodnego, tak by była godną Matką Odkupiciela**. Jezus Chrystus związał się z Maryją więzią bardziej ścisłą i nierozerwalną niż z jakimkolwiek innym stworzeniem. Uczynił Maryję najbardziej umiłowana córką Ojca i świętym przybytkiem Ducha Świętego".

W: A. Leniec. *Soteriologia Soboru Watykańskiego II w encyklikach papieża Jana Pawła II,* Olsztyn 2002. 24n.

- Jaka jest rola Maryi wobec nas?

„Maryja włączona w plan dzieła Syna Bożego została przeznaczona na pokorną służebnicę i najofiarniejszą towarzyszkę Zbawiciela. Ona w szczególny sposób współpracowała z dziełem Zbawienia przez wiarę, nadzieję i miłość żarliwą dla nadprzyrodzonego życia dusz ludzkich. **Ta służba uczyniła z niej Matkę w porządku łaski".**

W: A. Leniec. S*oteriologia Soboru Watykańskiego II w encyklikach papieża Jana Pawła II,* Olsztyn 2002. 24n

3. Bóg z miłości do ludzi pozwolił Maryi ukazać się, objawić w różnych miejscach świata, np. w Gietrzwałdzie. Maryja wciąż współpracuje z Chrystusem, chce ożywić wiarę ludzi.

- O co Maryja prosiła ludzi w Gietrzwałdzie?
- Jakie propozycje dała, by wiara ludzi wzmocniła się?

„Pierwsze życzenie, jakie Matka Boża skierowała do dziewczynek w Gietrzwałdzie to prośba**: „Chcę, abyście codziennie odmawiali różaniec**". Matka Boża na pytanie dziewczynek, co robić, gdy jest tylu ludzi , którzy do kościoła nie chodzą, a są i tacy co piją – odpowiedziała: „**Pokutujcie, przepraszajcie za nich Boga i odmawiajcie różaniec**". W dalszych objawieniach Matka Boża **zachęcała do gorliwości i pobożności, wierności małżeńskiej, skromności, czystości, uczciwości i sprawiedliwości społecznej, łagodności i cierpliwości**".

W: *Maryjne orędzie z Gietrzwałdu,* Częstochowa – Gietrzwałd 2003. s. 105n.

4. Ludzie współcześni zapominają o Bogu. Sanktuaria są miejscami, które mogą obudzić na nowo wiarę.

- Jaką rolę przypisał Jan Paweł II sanktuariom maryjnym?
- Jaki sakrament jest szczytem przyjaźni Boga z człowiekiem?

„Ludzie naszych czasów, choć może nie zawsze świadomie, proszą dzisiejszych chrześcijan, aby nie tylko mówili o Chrystusie, ale w pewnym sensie pozwolili Go zobaczyć. Zadania te mają podjąć sanktuaria. Sanktuaria Maryjne zobowiązane są do prawidłowego ukazywania tajemnicy Chrystusa, tak by **doprowadzić pielgrzymów do spotkania z Chrystusem w Słowie Bożym i sprawowanej Eucharystii.**"

W: *Orędzie gietrzwałdzkie wczoraj i dziś,* Olsztyn 2005. s. 90.

**Zakończenie**

1. Zapis w zeszycie:

***Maryja z woli Boga objawiła się w Gietrzwałdzie w roku 1877. Celem tych objawień było wzmocnienie wiary ludzi poprzez zwrócenie się do Boga w codziennej modlitwie, powstrzymanie złych obyczajów, walkę z nałogami. Dziś również Maryja wskazuje nam drogę do Jezusa, prosi o częste jednoczenie się z Nim w Eucharystii, w czasie której Bóg karmi nas swoim Słowem i Ciałem, pokarmem niezbędnym na drodze do nieba.***

2. Modlitwa – zasłuchanie w słowa człowieka, którego poszukiwania w wierze doprowadziły do nawrócenia z judaizmu na chrześcijaństwo:

„Czuwam nad tymi,
Którzy nie wierzą
W mojego Syna.
Pragnę im pomóc.
Są moimi dziećmi.
Jak wszyscy.
Chociaż nic o tym
nie wiedzą.
Modlę się.
Za tych,

Którzy się nie modlą.
Owijam ich rany.
Gdy toną,
Rzucam im
Moją modlitwę
Jak pas ratunkowy.
Gdy umierają,
Z mojej modlitwy
Czynię wezgłowie
Dla ich zmęczonej
Skroni.
I kładę ich u stóp mojego Syna".

W: Roman Brandstaetter, *Madonna ateistów*, w: *Pieśń o moim Chrystusie. Hymny Maryjne*, Poznań 1988, s. 146n

**Barbara Matuszewska**

# TEMAT: *Maryja – Pani Gietrzwałdzka prowadzi nas do Chrystusa*
# Szkoła ponadpodstawowa

**1. Cel ogólny:**
Zapoznajemy uczniów z objawieniami NMP w Gietrzwałdzie w kontekście zatroskania Maryi o życie doczesne i wieczne ludu Bożego.

**2. Cele szczegółowe:**
- uczeń zna i rozumie kontekst historyczny objawień NMP w Gietrzwałdzie,
- uczeń potrafi opowiedzieć o objawieniach maryjnych w Gietrzwałdzie,
- uczeń potrafi wymienić kilka próśb, z którymi Maryja zwróciła się do dziewczynek,
- uczeń potrafi rozpoznać pozytywne skutki objawień w Gietrzwałdzie,
- uczeń potrafi wymienić drogi, którymi Maryja prowadzi nas do Jezusa.

**3. Środki dydaktyczne:**
Internet, przewodniki, książki, foldery związane z Gietrzwałdem.

**4. Metody:** metoda projektu, wywiad, rozmowa kierowana.

**5. Propozycja realizacji:**
- Katechezę rozpoczynamy modlitwą do Maryi z intencją, aby pomogła nam zgłębić treść objawień w Gietrzwałdzie i zrozumieć jej zatroskanie o lud Warmii oraz cały lud Boży.
- Modlitwa: *Pod Twoją Obronę*.
- Zapoznajemy uczniów z tematem katechezy, zachęcamy do pracy nad tematem metodą projektu. W tym celu dzielimy klasę na 4 zespoły, które będą pracowały nad czterema zagadnieniami związanymi pośrednio i bezpośrednio z objawieniami maryjnymi w Gietrzwałdzie.

- Grupa I – Dzieje Warmii
- Grupa II – Historia parafii w Gietrzwałdzie
- Grupa III – Objawienia Maryi
- Grupa IV – Gietrzwałd po objawieniach – ruch pielgrzymkowy, uzdrowienia i nawrócenia.

Udostępniamy uczniom książki i artykuły dotyczące Gietrzwałdu, umożliwiamy również skorzystanie z Internetu i jego zasobów.

Na wykonanie tego zadania uczniowie mają ok. 15 minut, nauczyciel w dyskretny sposób monitoruje pracę uczniów i tempo realizacji. Po tym czasie uczniowie wybierają reprezentanta grupy, który przedstawia pozostałym uczniom zdobytą wiedzę związaną z zadanym tematem.

- Po zrealizowaniu tego zadania dzielimy uczniów na dwie grupy i pracujemy nad tym samym tekstem metodą wywiadu
- Grupa I przeprowadza wywiad z wizjonerkami.
- Grupa II przeprowadza wywiad z Maryją.

Do tej pracy uczniowie otrzymują fragmenty książki:

*Objawienia Matki Bożej w Gietrzwałdzie, Przedruk wydania z 1883 r.,* WWD Olsztyn 2012.

albo

Ks. B. Tomczyk CM, Ks. S. Ryłko KRL, *Siostra Miłosierdzia Barbara Stanisława Samulowska wizjonerka z Gietrzwałdu i inne osoby obdarzone łaską objawień,* Kraków 1999.

- Reprezentanci grup odczytują (w formie wywiadu) wyniki pracy i zapoznają z nimi klasę.
- W ramach podsumowania lekcji zastanawiamy się wspólnie, w jaki sposób Maryja prowadziła lud warmiński do Chrystusa w czasie objawień i jak to czyni dziś. Wyniki pracy zapisujemy na tablicy, po czym uczniowie przepisują je do zeszytów.
- Katechezę kończymy modlitwą zwróconą do Maryi, wykorzystujemy w tym celu kilka wezwań z Litanii Loretańskiej

**Uzdrowienie chorych** – *módl się za nami*,
**Ucieczko grzesznych** – *módl sią za nami*,
**Pocieszycielko strapionych** – *módl sią za nami*,
**Wspomożenie wiernych** – *módl sią za nami*,
**Królowo Aniołów**– *módl sią za nami*.

- W ramach utrwalenia wiadomości zachęcamy uczniów do przygotowania prezentacji multimedialnej o Gietrzwałdzie.
- Katechezę można przeprowadzić podczas dwóch jednostek lekcyjnych.

**Bibliografia:**

*Objawienia Matki Bożej w Gietrzwałdzie, Przedruk wydania z 1883 r.,* WWD Olsztyn 2012.

B. Tomczyk CM, Ks. S. Ryłko KRL, *Siostra Miłosierdzia Barbara Stanisława Samulowska wizjonerka z Gietrzwałdu i inne osoby obdarzone łaską objawień,* Kraków 1999.

M. K. Kotlarz, *Gietrzwałd Polskie Lourdes*, Exeter 2007.

K. Bielawny, *Orędzie Gietrzwałdzkie*, Olsztyn 2017.

K. Bielawny, *Dom Najświętszej Maryi Panny w Gietrzwałdzie. Dom Rekolekcyjny,* Olsztyn 2014.

*Orędzie gietrzwałdzkie wczoraj i dziś*, WWD Olsztyn 2005.

**Barbara Rozen**

# TEMAT: *Maryja Matka Słowa Bożego – Mistrzyni słuchania i kontemplacji* Katecheza dla dorosłych

**1. Cel katechezy:**

- rozbudzenie pragnienia naśladowania Maryi w Jej wierze, otwartości, słuchaniu i przyjmowaniu Słowa Bożego oraz poddaniu się prowadzeniu przez to Słowo, co w konsekwencji przełoży się na jakość naszych relacji z ludźmi, zwłaszcza najbliższymi, i naszą radość życia;
- zachęta do kultu maryjnego, do uczestnictwa w liturgii i nabożeństwach maryjnych, aby dzięki przemożnej opiece Maryi, zwłaszcza Pani Gietrzwałdzkiej, dokonywało się nasze religijne przebudzenie i odrodzenie.

**2. Struktura katechezy:**

- wprowadzenie;
- realizacja katechezy – refleksje intelektualno-modlitewne;
- podsumowanie – osobista refleksja przed Najświętszym Sakramentem;
- wyjazd do miejsca objawień Matki Bożej w Gietrzwałdzie.

## WPROWADZENIE

Maryja, Królowa Polski i główna Patronka naszej Ojczyzny, w 1877 r. objawiając się w Gietrzwałdzie, ukazała jednocześnie swoją macierzyńską miłość i troskę o losy naszej Ojczyzny i każdego człowieka. Objawienia maryjne w Gietrzwałdzie dały początek odrodzeniu ducha wiary i życia religijnego w diecezji warmińskiej i poza jej granicami. Stworzyły nowe ognisko kultu Matki Bożej. Ponadto spowodowały przebudzenie narodowe Polaków umęczonych brakiem wolności politycznej i prześladowanych z powodu swojej wierności Bogu i Ojczyźnie. Gietrzwałd stał się pierwszym ośrodkiem ruchu polskiego na Warmii[1].

[1] Bp Józef Obłąk, *Objawienia Matki Boskiej w Gietrzwałdzie. Ich treść i autentyczność w opinii współczesnych,* „Studia Warmińskie" XIV (1977), s. 7–73.

Mimo iż minęło 140 lat od objawień Matki Bożej w Gietrzwałdzie, duchowe oddziaływanie tego miejsca, które nawiedziła Matka Boża, nie ustaje. Gietrzwałd nieprzerwanie promieniuje łaskami nadprzyrodzonymi i jakąś mistyczną siłą przyciągania. Kochająca Matka zawsze przyciąga do siebie. Maryja jest Matką Kościoła i wszystkich chrześcijan. Jest Tą, która pierwsza uwierzyła. Maryja wskazuje na Jezusa i prowadzi nas do swojego Syna, ucząc uważności i otwartości na Słowo Boże.

Duchowość maryjna winna przenikać naszą chrześcijańską codzienność. W tej katechezie Maryja zaprasza nas do swojej szkoły słuchania Boga. Jeżeli chcemy zadbać o dobre relacje z ludźmi, zwłaszcza z najbliższymi, jeżeli chcemy nauczyć się ich słuchać i rozumieć, aby ze sobą współpracować, to musimy najpierw nauczyć się słuchania Słowa Bożego. Słowo Boże ma wielką moc, może przemieniać nasze życie i uzdrawiać nasze relacje z bliźnimi.

Jeżeli będziemy szczerzy wobec siebie, to zapewne zorientujemy się, że nie umiemy słuchać ludzi, nie umiemy przyjmować tego, z czym zwracają się do nas nawet nasi bliscy, utrudzeni nieraz swoim życiem. Dlaczego tak jest? Bo jesteśmy za słabi, aby o własnych siłach przyjmować to, o czym mówią i właściwie reagować, nie przekrzykując się. Dlaczego jesteśmy tak słabi? Ponieważ nie potrafimy słuchać Boga. To właśnie słuchanie Boga staje się dla nas źródłem cierpliwości i odwagi w słuchaniu bliźnich.

Bóg zaprasza nas przede wszystkim do postawy uważnego słuchania. Mojżesz napomina Izrael słowami: „Pilnie słuchaj i strzeż tego wszystkiego, co ja ci dziś nakazuję, aby dobrze było tobie i twemu potomstwu na wieki" (Pwt 12, 28). W usta psalmisty Bóg wkłada słowa: „Słuchaj, mój ludu, chcę cię napomnieć: obyś posłuchał Mnie, Izraelu!" (Ps 81, 9). Prorok Jeremiasz w sposób przejmujący mówi: „Ziemio, ziemio, ziemio! Słuchaj Słowa Pańskiego!" (Jr 22, 29). Jezus zapytany o to, które jest pierwsze przykazanie, odpowiedział: „Pierwsze jest: Słuchaj, Izraelu, Pan Bóg nasz, jest jedynym Bogiem" (Mk 12, 29).

Potrzebna jest nam wielka wewnętrzna praca słuchania Boga. Tej umiejętności możemy uczyć się od Maryi, która została przez Boga wybrana, żeby dać ludzkie ciało Jezusowi, odwiecznemu Słowu Boga, dlatego nazywamy Ją Matką Słowa Bożego, Matką Bożą.

**Na początku prośmy Boga o to, żebyśmy zapragnęli słuchania Słowa.**

**Prośmy o to, abyśmy się zawstydzili, że bardzo zaniedbujemy słuchania Słowa.**

To będzie dobry wstyd i żal, tak jak żal ogarnia człowieka, gdy miał okazję zdobyć coś, a przegapił. Z tego prawdziwego, głębokiego żalu zrodzi się głód Słowa, pragnienie Słowa. Zawstydzimy się tym, że nie słuchamy Słowa, że nie pamiętamy po wyjściu z kościoła, jakie było Słowo na dzisiejszy dzień, tydzień.

Chcąc uczyć się od Maryi uważności i wrażliwości na Słowo Boga, na Jego miłującą obecność w naszym życiu, zwróćmy się do Niej, jako naszej Mistrzyni i najlepszej Matki, słowami pozdrowienia i modlitwy ułożonej przez św. Franciszka „Pozdrowienie błogosławionej Maryi Dziewicy".

[*Tekst wyświetlony na ekranie lub rozdany na kartkach.*]

Bądź pozdrowiona, Pani, święta Królowo,
święta Boża Rodzicielko, Maryjo,
która jesteś Dziewicą, a stałaś się Kościołem.
Wybrał Cię Ojciec najświętszy z nieba i uświęcił
z najświętszym, umiłowanym
Synem i Duchem Pocieszycielem,
w Tobie była i jest
wszelka pełnia łaski i wszelkie dobro.
Bądź pozdrowiona, Pałacu Jego,
Bądź pozdrowiona, Przybytku Jego,
Bądź pozdrowiona, Mieszkanie Jego.
Bądź pozdrowiona, Szato Jego,
Bądź pozdrowiona, Służebnico Jego,
Bądź pozdrowiona, Matko Jego.
I wy wszystkie święte cnoty,
które Duch Święty
swą łaską i oświeceniem
wlewa w serca wiernych,
abyście z niewiernych
stawali się wiernymi Bogu.

## REALIZACJI KATECHEZY

[*Rozwinięciem tematu jest propozycja trzech refleksji o charakterze intelektualnym i modlitewnym*[2]*, które można traktować jako osobne części na kolejne trzy spotkania lub zmodyfikować według własnego rozeznania, przygotowując jedną lub dwie katechezy. Byłoby bardzo wskazane, aby podsumowanie, w którym materiałem do refleksji duchowej są treści usłyszane wcześniej, stanowiło osobne spotkanie. Uwieńczeniem katechezy jest wspólny, dobrze przemyślany wyjazd do miejsca objawień Matki Bożej w Gietrzwałdzie.*]

### REFLEKSJA 1

[*Na ekranie zamieścić poniższe słowa, będące przedmiotem refleksji.*]

WYSŁUCHAĆ TEGO, CO KTOŚ CHCE NAM POWIEDZIEĆ – FUNDAMENTALNA ZASADA W RELACJACH MIĘDZYLUDZKICH

Bóg jest zawsze tam, gdzie jest człowiek, bo każdy jest wybrany. Wszyscy jesteśmy uprzywilejowanymi dziećmi w Jezusie Chrystusie. Świętym miejscem dla Boga jest człowiek, który żyje Jego Duchem, który otwiera się na Ducha Bożego. Pan jest w naszym życiu, w naszej historii, a my często o tym nie wiemy!

Nasza powierzchowność religijna wynika między innymi z tego, że brakuje codziennej krótkiej medytacji Słowa Bożego. Czytamy różne rzeczy, nieraz wątpliwej jakości, natomiast zaniedbujemy źródło. Pijemy z kałuży, a omijamy źródło. Źródłem jest Słowo Boga – Pismo Święte.

W opisie ewangelicznym pierwsza opowieść mówi o Maryi, która słucha. Jest to opowieść o zwiastowaniu (Łk 1, 26–38). Kiedy anioł przychodzi do Niej i mówi: „Bądź pozdrowiona pełna łaski, Pan z Tobą", Maryja pozdrowiona przez anioła „zmieszała się na jego słowa i rozważała, co miałoby znaczyć to pozdrowienie" (Łk 1, 28–29). Anioł nazwał Ją błogosławioną między niewiastami i zapewnił, że znalazła pełnię łaski

[2] Źródłem treści poszczególnych refleksji są notatki z kilku sesji rekolekcyjnych prowadzonych przez o. Józefa Augustyna SJ i nagranych na płytach CD lub MP3 w serii „Kolekcja życia duchowego": „Maryja mistrzynią modlitwy", „Matka pięknej miłości", „Niepokalanie Poczęta. Najlepsza Uczennica Jezusa", Produkcja: Wydawnictwo WAM – Studio Inigo, a także: E. Sujak, *Żyć lepiej*, Lubliniec 2015 (rozdz.: „Wychowanie w duchu Matki Bożej, s. 157–175).

u Pana. Maryja pozwala mówić posłańcowi z Nieba, nie wyraża swego zaskoczenia, zdziwienia. Słucha uważnie całego przesłania i dopiero gdy anioł milknie, zgłasza swoje zastrzeżenia, konkretne i rzeczowe: „Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?" (Łk 1, 34). Domaga się w ten sposób wyjaśnienia, niezależnie od całego zaskoczenia, zdziwienia i doznania niezwykłego wyróżnienia. Maryja słucha, dialoguje i daje odpowiedź.

Z tej pięknej sceny zwiastowania, opisanej przez św. Łukasza w rozdziale pierwszym, wyprowadzić można pierwszą ważną zasadę w komunikacji międzyludzkiej: wysłuchać tego, co ktoś chce nam przekazać, przyjąć uważnie całą wypowiedź, nie przerywać, nie ujawniać natychmiast uczuć, jakie ona w nas budzi. Potem dopiero wyjaśnić, co było niezrozumiałe lub niejasne i grozi nieporozumieniem. W słuchaniu ujawnia się szacunek, liczenie się z drugą osobą, bez względu na wiek i sytuację, a to rodzi w rozmówcy poczucie, że jest ważny, że jest partnerem w dialogu.

Maryja jest otwarta, jest dyspozycyjna, jest słuchająca, dlatego anioł Boga przyszedł do Niej. Miłość jest otwarta, dyspozycyjna, gotowa przyjąć drugiego w każdej chwili. **Piękna miłość jest słuchająca**. Otwartość, dyspozycyjność i słuchanie – to są znamiona miłości.

Zamykanie się jest wyrazem braku miłości. Kiedy chcemy kogoś ukarać, to się zamykamy. Ktoś mówi do nas coś, a my udajemy, że nie słyszymy – to wyraz braku miłości, niechęci, nieżyczliwości. W rodzinach nieraz brutalnie karzemy się milczeniem. Czasami tak dozujemy słowa, jakbyśmy rzucali grosze żebrakowi, bo uważamy, że nie zasłużył na nic więcej.

Ludzkie słowa mają być odbiciem Słowa Bożego, które jest Słowem życia. Nasze słowa mają podtrzymywać ludzkie życie, pielęgnować, chronić, wspomagać. Jeśli nasze słowa nie są odblaskiem Słowa Bożego, to są to słowa raniące. Jesteśmy nieraz przykrzy w słowach, które mówimy, nie zdając sobie z tego sprawy. Człowiek może być złośliwy, ironiczny, może mieć stosunek pogardliwy do drugiego człowieka, odnosić się z poczuciem wyższości. Wówczas słowa, które wypowiada, będą odbiciem właśnie tej wyższości. Pycha kryje się wtedy za każdym słowem, które człowiek mówi. Pogarda kryje się za każdym słowem, które człowiek mówi.

Byłoby dla nas rzeczą pożyteczną, gdybyśmy robili rachunek sumienia z wypowiadanych słów. Często nie zdajemy sobie sprawy, jak bardzo ranimy słowem, które nie jest odbiciem Słowa Bożego – zwłaszcza słabszych od nas.

[*Prowadzący proponuje krótką (ok. 15 min.) adorację Najświętszego Sakramentu, wyświetlając na ekranie pytania będące przedmiotem refleksji przed Panem.*]

Zapytajmy siebie i sprawdźmy w pamięci, choćby przez chwilę – adorując Najświętszy Sakrament:

- Co niosą moje słowa? Co rodzą w drugim moje słowa?
- Czy moje słowa wspierają życie drugiego, chronią, wspomagają, czy też ranią?
- Czy potrafię wysłuchać uważnie drugiej osoby?
- Jaka jest moja postawa: słuchania czy niewrażliwości?
- Jaka jest moja otwartość i dyspozycyjność wobec bliźnich?

Do tych pytań możemy wracać w naszych codziennych modlitwach porannej i wieczornej.

ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

[*Po cichej adoracji Najświętszego Sakramentu – ciąg dalszy refleksji.*]

**Prośmy Boga, abyśmy potrafili od dziś włączyć w nasze kontakty z bliskimi zasadę słuchania do końca, wyjaśnienia tego, co nie całkiem zrozumiałe i okazania, co zrozumiałe.**

„Bądź pozdrowiona, pełna łaski" – powiedział anioł do Maryi. Maryja jest nieustannie otwarta, nieustannie dyspozycyjna, nieustannie słuchająca – dlatego jest pełna łaski! Anioł nie przynosi jej łaski, ale stwierdza, że jest pełna łaski. Łaska przychodzi poprzez otwartość, poprzez dyspozycyjność, poprzez słuchanie. Otwartość i dyspozycyjność Maryi oznacza: jestem Twoją własnością, do Ciebie jedynie pragnę należeć. Nasza modlitwa winna być nieustanną deklaracją, że jesteśmy własnością Boga. Modlitwa to nieustanne powtarzanie: „Do Ciebie należeć chcę", „Ty jesteś moim Panem", „Jestem Twoją własnością", „Jesteś moim Ojcem", „Jesteś moim Przyjacielem". Jesteśmy własnością Boga przez 24 godziny na dobę, przez wszystkie dni w roku.

Bóg przychodzi do każdego z nas, tak jak przyszedł do Maryi. Chciejmy słuchać tych słów jako skierowanych do nas: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą", co znaczy: „Raduj się! Pan jest z tobą!". Możemy być pełni radości, bo Bóg stworzył nas do radości, nie do zadręczania się.

Możemy doświadczyć pełni łaski, pełni świadomości, że Pan jest z nami, poprzez czytanie, rozważanie, medytację Słowa Bożego.

Niech każda modlitwa „Zdrowaś Maryjo", „Anioł Pański" oraz każda pierwsza radosna tajemnica różańca przypomina nam tę tak fundamentalną zasadę, że **w rozmowie z bliźnimi i z Bogiem najważniejsze jest słuchanie!**

**Prośmy Pana w naszej codziennej modlitwie, abyśmy dostrzegali pokusy zamykania się**.

**REFLEKSJA 2**

[*Na ekranie zamieścić poniższe słowa, będące przedmiotem refleksji.*]

TRWAĆ W OBECNOŚCI BOGA – JAK MARYJA

Trwanie w obecności Boga to istota modlitwy, która niedoskonalej spełnia się w życiu Maryi. Ona jest nieustannie w obecności Syna Bożego. Od chwili Wcielenia w Nazarecie aż do Wniebowstąpienia trwa w obecności Jezusa. Modlitwa – to najpierw trwanie w obecności – nie nasze słowa, uczucia, działanie, ale uświadomienie sobie obecności Boga. Bez tego doświadczenia obecności Boga modlitwa będzie jakimś pustym, sformalizowanym i niepotrzebnym działaniem. Ale modlitwa to nie tylko świadomość Bożej obecności, to także słuchanie Boga, słuchanie Słowa Bożego. I Maryja jest nam dana jako Mistrzyni słuchająca, Matka słuchająca.

[*Na ekranie zamieścić poniższe słowa, będące przedmiotem dalszej refleksji.*]

SŁUCHAĆ I KONTEMPLOWAĆ SŁOWO BOŻE – JAK MARYJA

Maryja na kartach Ewangelii jest najpierw Tą, która milczy i słucha, W Maryi jest dużo ciszy. W scenie Zwiastowania opisanej przez św. Łukasza czytamy, że „Maryja rozważała, co miałoby znaczyć to pozdrowienie" anioła. W innym miejscu ewangelista zanotował, że „Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu" (Łk 2, 19). Dla Maryi słowa anioła były tajemnicze, nie rozumiała ich, ale nie rozumiejąc, nie komentowała, lecz rozważała w swoim sercu.

W Ewangelii św. Mateusza czytamy: „Gdy jeszcze przemawiał do tłumów, oto Jego Matka i bracia stanęli na dworze i chcieli z Nim mówić. Ktoś rzekł do Niego: Oto Twoja Matka i Twoi bracia stoją na dworze i chcą mówić z Tobą. Lecz On odpowiedział temu, który Mu to oznaj-

mił: Któż jest moją matką i którzy są moimi braćmi? I wyciągnąwszy rękę ku swoim uczniom, rzekł: Oto moja matka i moi bracia. Bo kto pełni wolę Ojca mojego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem, siostrą i matką" (Mt 12, 46–50).

Gdy przychodzą do Jezusa i mówią, że oto Jego Matka i krewni szukają Go, Jezus odpowiada, że Jego Matką i braćmi są ci, którzy słuchają Słowa Bożego. Żeby być Jego Matką, braćmi, trzeba słuchać Słowa Bożego. W tych Słowach dana jest nam obietnica Jezusa, że słuchając i kontemplując Słowo Boże, będziemy jak Jego Matka. To Maryja jest najwyższym wzorem słuchania i kontemplacji Słowa Bożego.

Przywołajmy Matkę Najświętszą jako Mistrzynię słuchającą Słowa Bożego w modlitwie Jana Pawła II do Maryi Dziewicy zasłuchanej w Słowo:

[*Tekst wyświetlony na ekranie.*]

Maryjo, Dziewico zasłuchana w Słowo,
Matko Słowa Wcielonego,
pomagaj nam otwierać się na Słowo Pana,
przyjmować je i rozważać,
aby wzrastało w naszych sercach.
Pomagaj nam razem z Tobą żyć radością wiary
I niestrudzoną miłością głosić Ewangelię
ludziom szukającym Twojego Syna.
Naucz nas, jak służyć każdemu człowiekowi,
przekazując mu Słowo, które nam zostało dane.
Spraw, abyśmy dochowali wierności Słowu
i znaleźli szczęście w Jego wypełnianiu.
Amen

[*Prowadzący proponuje krótką (ok. 15 min.) cichą adorację Najświętszego Sakramentu, zachęcając, aby trwać przed Panem, mając w pamięci słowa Jezusa, że ci, którzy słuchają Słowa Bożego, są Jego Matką i braćmi. Ewentualnie cały tekst (Mt 12, 46–50) rozdać na kartkach (lub tylko adres do miejsca w Ewangelii) z prośbą, aby do jego rozważania wrócili w domu.*
*Po cichej adoracji jeszcze krótka refleksja prowadzącego. Na ekranie można wyświetlić jej zasadniczą myśl ujętą poniżej.*]

## WYSIŁEK INTELEKTUALNY I ZAANGAŻOWANIE

„Kiedy będziecie słuchać Słowa Bożego, będziecie jak moja Matka" – powiedział Jezus w tekście, który rozważaliśmy. Maryja uczy nas czegoś bardzo ważnego: czytając Pismo Święte nie musimy wszystkiego rozumieć. Nie trzeba studiów teologicznych, trzeba trochę wiary i trochę wysiłku intelektualnego, żeby dostrzec, jak aktualne dzisiaj dla nas jest Słowo Boże. Lenistwo intelektualne wyraża się w tym, że nie chce nam się myśleć. Dzisiaj żyjemy w takiej kulturze, która sprzyja lenistwu intelektualnemu. Jesteśmy otoczeni kolorowymi, migającymi obrazkami, kakofonią dźwięków – które mają uprzyjemniać życie, zabawiać, ale oddziałują tylko powierzchownie. Język duchowy wymaga zaangażowania – i to może zniechęcać.

Czytanie i medytacja Słowa Bożego to wysiłek intelektualny, chociaż wcale nie taki wielki. Trzeba przeczytać tekst kilka razy. Nie musimy od razu go rozumieć. Słowu trzeba zaufać, przyjmować je jako Słowo Boże. Maryja daje nam najlepszy wzór słuchania Słowa Bożego bez zrozumienia – od razu. Zrozumienie przychodzi samo, w swoim czasie. Nie jest owocem wysiłku intelektualnego – jest owocem łaski. Wysiłek intelektualny nie jest po to, aby zrozumieć wartość słów dla nas dzisiaj, lecz by czytać z takim zwykłym ludzkim zrozumieniem treści, natomiast przesłanie duchowe, przesłanie Boga, przychodzi jako czysty dar, jako łaska, w odpowiednim dla nas czasie.

Nieraz narzekamy, że nie umiemy się modlić, albo że tyle się modlimy i nic, żadnych owoców nie ma. Czy próbowaliśmy wtedy, gdy narzekamy, czytać Pismo Święte? Nie ma wytłumaczenia dla naszego niezadowolenia, dla naszych narzekań – jedynym wytłumaczeniem jest nasze lenistwo.

Uznajmy przed Bogiem grzech zamknięcia na Jego Słowo; uznajmy nasze zaniedbanie i lenistwo duchowe, i **prośmy Go o pragnienie bezpośredniego korzystania ze Słowa Objawionego, z Pisma Świętego i o to, byśmy naśladując Maryję, pragnęli słuchać Słowa Bożego i jak Ona nosili je w swoim sercu.**

[*Na zakończenie tej refleksji można zaproponować poniższą modlitwę papieża Franciszka do Maryi, Niewiasty słuchającej (także w załączniku). Tekst rozdany na kartkach może wesprzeć codzienną modlitwę.*]

*Maryjo, Niewiasto słuchająca, otwórz nasze uszy, spraw, abyśmy umieli słuchać Słowa Twojego Syna Jezusa pośród tysięcy słów tego świa-*

*ta; spraw, abyśmy umieli słuchać rzeczywistości, w której żyjemy, każdej osoby, którą spotkamy, zwłaszcza tej ubogiej, potrzebującej i przeżywającej trudności.*

*Maryjo, Niewiasto podejmująca decyzje, oświeć nasz umysł i nasze serce, abyśmy umieli być posłuszni Słowu Twojego Syna Jezusa bez wahania, daj nam odwagę podejmowania decyzji, spraw, byśmy nie pozwalali na to, aby inni kierowali naszym życiem.*

*Maryjo, Niewiasto podejmująca działanie, spraw, aby nasze ręce i stopy kierowały się „z pośpiechem" ku innym, aby nieść im miłosierdzie i miłość Twojego Syna Jezusa, by – tak jak Ty – nieść światu światło Ewangelii. Amen.*

**REFLEKSJA 3**

[*Na ekranie zamieścić poniższe słowa, będące przedmiotem refleksji.*]

ZACZĄĆ OD EWANGELII

Źródłem modlitwy i miejscem spotkania człowieka z Bogiem jest Ewangelia. Trzeba zacząć od Ewangelii. Czytając Ewangelię odkryjemy, że jedno słowo, jedno zdanie może być dla nas pokarmem na cały dzień i tydzień. „Powiedz tylko słowo, a będzie uzdrowiona dusza moja" – wypowiadamy podczas liturgii Mszy świętej – wypowiadamy wtedy naszą wiarę w moc Słowa Bożego. Bóg wie, jakie jest to słowo dla każdego z nas, w naszej konkretnej sytuacji.

[*Na ekranie zamieścić poniższe słowa, będące przedmiotem dalszej refleksji.*]

DAĆ SIĘ PROWADZIĆ BOGU – JAK MARYJA:
„NIECH MI SIĘ STANIE WEDŁUG TWEGO SŁOWA"

Jak słuchamy Słowa Bożego? Maryja mówi: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie mój Syn", ale Pan nie mówi od razu i nie tak, jak byśmy oczekiwali. Powiedział do uczniów: *napełnijcie stągwie wodą*, ale przecież na weselu w Kanie Galilejskiej nie chodziło o brak wody – zabrakło wina (por. J, 2, 1–10). Bóg nieraz każe nam robić rzeczy sprzeczne z naszą ludzką logiką. Na stołach brakuje wina, a On każe przynieść wodę i zanieść na stoły. Otóż – Bóg domaga się zaufania. Bóg domaga się, byśmy dali się prowadzić.

Kiedyś, gdy Jezus przemawiał, w tłumie jakaś kobieta zachwycona Jezusem, zachwycona Jego słowami, powiedziała spontanicznie: „Bło-

gosławione łono, które Cię nosiło i piersi, które ssałeś" (Łk 11, 27), czyli że niezwykła musi być ta kobieta, która Go urodziła, musi to być niezwykła kobieta, jeżeli wydała na świat i wychowała takie dziecko.

Reakcja kobiety zachwyconej Jezusem jest zrozumiała. My także, gdy widzimy człowieka na wysokim poziomie, wysokiej kultury, to słusznie pytamy: skąd on to ma? Jezus potwierdza, że owszem, Jego Matka jest błogosławiona, „ale przecież błogosławieni są również ci, którzy słuchają Słowa Bożego i zachowują je w swoim sercu" (Łk 11, 28). Jezus w ten sposób daje nam Maryję jako przykład słuchania Słowa. Dlaczego Maryja jest błogosławiona? Ponieważ słucha Słowa. „Niech mi się stanie według Twego Słowa" – mówi podczas zwiastowania (Łk 1, 38). To dzięki tym słowom Maryja jest błogosławiona, jest szczęśliwa, wybrana. Ale Jezus mówi, że i my również możemy być błogosławieni, naśladując Maryję w słuchaniu Słowa i poddaniu się Słowu Boga. „Niech mi się stanie według Twego Słowa" – oto odpowiedź Maryi na wybranie, którego przecież nie rozumiała, odpowiedź na słowa, które były dla Niej tajemnicą. Słowu Bożemu trzeba zaufać, zawierzyć – jak Maryja, a zrozumienie przyjdzie we właściwym czasie.

**Prośmy Pana, żeby ta modlitwa Maryi „Niech mi się stanie według Twego Słowa" była również naszą codzienną modlitwą. Aby Jego wola realizowała się – nie nasza.**

Maryja jest też wielką obietnicą tego, co może się z nami stać, jacy możemy się stać, kim możemy być, jeżeli będziemy tak jak Ona słuchali Słowa Bożego, jeżeli damy się poprowadzić Słowu. „Błogosławiona jesteś między niewiastami" oznacza: „szczęśliwa jesteś". I to jest również obietnica dana każdemu z nas. Jeżeli będziemy słuchać Słowa Bożego, będziemy ludźmi szczęśliwymi. Będziemy ludźmi, którzy wiedzą, po co żyją. Będziemy czuli sens, smak życia, głębię życia, piękno życia. Będziemy ludźmi, którzy noszą w sobie nadzieję. Słowo Boga jest źródłem szczęścia człowieka.

[*Na ekranie zamieścić poniższe słowa, będące przedmiotem dalszej refleksji.*]

## ZAUFAĆ SŁOWU – JAK MARYJA

Bóg nie mówi na próżno. W Księdze Izajasza czytamy: „Zaiste, podobnie jak ulewa i śnieg spadają z nieba i tam nie powracają, dopóki nie nawodnią ziemi, nie użyźnią jej i nie zapewnią urodzaju, tak iż wydaje nasienie dla siewcy i chleb dla jedzącego, tak słowo, które wychodzi z ust

moich, nie wraca do mnie bezowocnie, zanim wpierw nie dokona tego, co chciałem i nie spełni pomyślnie swego posłannictwa" (Iz 55, 10–11).

Mamy tu porównanie Słowa do deszczu, do obfitego deszczu. W innym miejscu mamy porównanie przez Jezusa Słowa do ziarna (por. Mt 13, 4–8). Teksty te pokazują też inne aspekty skuteczności Słowa. Słowo, które pada, ma moc ożywiającą, dającą życie. Słowo Boże pada bardzo obficie, gęsto, ale my tego Słowa nie zatrzymujemy – i ono spływa. Jezus taką sytuację porównuje do padającego na drogę ziarna, które ptaki wydziobują. Jezus mówi: „diabeł porywa". Słowo ma wniknąć w glebę, ma wniknąć do naszego serca – wtedy staje się pokarmem. Słowo ma pobudzić małe ziarno gorczycy – jakim jest nasza wiara – do życia.

Skuteczność Słowa mierzona jest nie w minutach czy godzinach, skuteczność Słowa obliczona jest na lata, na całe życie. Często oczekujemy natychmiastowego owocu w postaci usunięcia skutków czegoś, co nam przeszkadza, albo zdobycia czegoś, na czym nam zależy. Skarżymy się: modlę się, proszę – i nic. Oskarżamy Boga, że jest nieobecny, nie działa, nie wysłuchuje, milczy, jest obojętny.

Skuteczność Słowa jest na całe życie, nie na chwilę, już dzisiaj czy jutro. Dlatego mamy słuchać Słowa także wtedy, kiedy wydaje nam się, że to Słowo jest nieskuteczne, nie działa, nie wydaje owocu. Jeśli mimo to dalej się modlimy, dalej czytamy Boże Słowo – to już jest owoc wyrażający się wiernością i zaufaniem, że Pan jest w moim życiu, chociaż jeszcze tego nie widzę i nie rozumiem.

Słuchamy Słowa nie po to, żeby je najpierw rozumieć w sensie intelektualnym, ale żeby zaufać Słowu. I trzeba długo nosić w sobie to Słowo, by ono przemówiło. Musimy starać się zrozumieć, ale nie tyle umysłem, co sercem. Matka Jezusa wszystkie Jego słowa chowała w sercu – wszystkie. Człowiek nie może wybierać, dokonywać selekcji: to Słowo mi się podoba, a to nie. Wszystkie Słowa Jezusa Maryja rozważała w sercu, także te, które były trudne, które sprawiały ból – nie komentowała, nie interpretowała.

Niezrozumienie Słowa wynika z ograniczoności człowieka. Maryja jest także tylko człowiekiem. Mimo iż została wybrana na Matkę Boga, nie rozumiała wszystkiego, co się działo wokół Niej. Maryja nie jest bogiem. Także dla Maryi, będącej Matką Boga, Słowo pozostawało tajemnicą, Bóg pozostawał tajemnicą.

Gdy wobec Słowa Pisma Świętego będziemy czuć opór, zniechęcenie, lenistwo, znudzenie, możemy zwrócić się właśnie do Niej, żeby nas

pobudziła, tak jak dobra matka pobudza swoje dziecko: ucz się. Maryja potrafi przekonać nas do trwania w szkole słuchania Słowa Bożego.

[*Uzupełnieniem tych refleksji może być przemówienie Jana Pawła II, przed modlitwą „Anioł Pański" w Pelplinie w 1999 r. – w załączniku. Kopie rozdać uczestnikom katechezy do osobistej refleksji w domu.*]

**PODSUMOWANIE**

[*Prowadzący zapowiada osobiste spotkanie z Jezusem w wystawionym Najświętszym Sakramencie.*]

**Wprowadzenie do adoracji**

Maryja nieustannie wskazuje na Jezusa i mówi: „Uczyńcie wszystko, cokolwiek wam powie". Dziękujmy Bogu za Maryję – Matkę naszą, za Jej obecność w naszym życiu, za Jej troskę o nas, czego wyrazem jest nasza obecność tu, na katechezie – nie przypisujmy zasług sobie.

Dziękujmy za Jej objawienia, zwłaszcza za objawienie w Gietrzwałdzie ponad 140 lat temu i Jej ciągłą żywą obecność w tym świętym miejscu i skuteczne wstawiennictwo u Boga, o czym wielu z nas może zaświadczyć.

Prośmy przez Jej wstawiennictwo o wielkie pragnienie słuchania Słowa Bożego; prośmy o pragnienie bezpośredniego korzystania ze Słowa Objawionego, z Pisma Świętego. Zacznijmy od Ewangelii – czytajmy codziennie kilka wersetów Ewangelii. Czytajmy także psalmy – codziennie kilka wersetów. Jezus modlił się psalmami.

„Oto Ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według Twego Słowa" – tak kończy się dialog Maryi z aniołem podczas zwiastowania. (Łk 1, 38). Maryja chce, żeby wszystko działo się według Słowa Bożego, chce żyć tylko Słowem. Wyraźmy głębokie pragnienie słuchania Słowa tak jak Maryja i życia według Słowa. Właśnie to jest zasadnicze, fundamentalne pragnienie, które powinien nosić w sobie każdy uczeń Jezusa – żeby wszystko było tak, jak mówi Bóg w swoim Słowie. Nawet jeśli ktoś ma 80 lat, może zacząć czytać Pismo Święte. Głęboko się zawstydzić, że dotąd nie czytał i zacząć czytać.

Prośmy, byśmy dzięki czytaniu i medytacji Słowa odkrywali obecność Boga w naszym życiu. „Masz przyjąć nakazy i prawa, które Ja ci dziś daję i masz je wypełniać" – czytamy w Księdze Powtórzonego Pra-

wa (Pwt 6, 2). To Bóg ustala prawa, którymi człowiek ma się kierować w swoim życiu. Jest to bardzo ważne dzisiaj, w epoce relatywizmu moralnego, gdy nawet katolicy jedne prawa przyjmują, a inne odrzucają. Tymczasem Słowo Boga jest gwarantem nie tylko naszego szczęścia, ale także szczęścia naszych bliskich.

Prośmy o głęboką wiarę w moc słowa Bożego, że to słowo może nas ochronić, osłonić, pocieszyć, uleczyć, zbudować trwałe fundamenty dla naszego życia.

ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU (w ciszy)

Zakończmy Psalmem 95., który Kościół wkłada w usta wszystkim odmawiającym brewiarz. To jest właśnie słowo, które zachęca do wielkiej otwartości na Słowo Boga.

[*Prowadzący zachęca, aby w modlitwie porannej lub wieczornej uwzględnić medytację Psalmu 95.*]

Obyście usłyszeli dzisiaj głos Jego:
„Nie zatwardzajcie serc waszych jak w Meriba,
jak na pustyni w dniu Massa,
gdzie Mnie wasi przodkowie wystawiali na próbę
i doświadczali Mię, choć dzieło moje widzieli.
Tamto pokolenie budziło we Mnie wstręt przez lat czterdzieści,
i powiedziałem: Są oni ludem o sercu zbłąkanym
i moich dróg nie znają.
Przeto przysiągłem w moim gniewie:
Nie wejdą do [miejsca] mego odpoczynku".

[*Krótka podsumowująca refleksja w nawiązaniu do psalmu – przed Najświętszym Sakramentem.*]

Psalmista przekonuje nas, dlaczego mamy słuchać Słowa, dlaczego nie powinniśmy upodabniać się do krnąbrnych Izraelitów na pustyni, którzy poginęli dlatego, że nie słuchali Słowa. Mamy słuchać Boga, bo wszystko jest Jego dziełem: On jest wielkim Bogiem, Królem ponad wszystkimi bogami: głębiny ziemi są w Jego ręku i szczyty gór należą do Niego. Morze i stały ląd są Jego własnością, On je ukształtował (por. Ps 95, 3–5). My także jesteśmy z Boga, jesteśmy dziełem Boga. On jest dla nas wszystkim. On jest dla nas Ojcem, Panem, On jest budowniczym naszego życia. I właśnie dlatego, że Bóg jest wszystkim, wszystko jest z Boga i w Bogu – mamy słuchać Boga.

Ta świadomość, że wszystko jest z Boga, wszystko jest w Bogu, w Nim żyjemy, sprawia, że uwielbianie Boga, słuchanie Boga, medytowanie Jego Słowa jest czymś oczywistym.

Człowiek, który żyje w przyjaźni z Bogiem, żyje w przyjaźni ze stworzeniem, z ziemią, z przyrodą. Gdy człowiek wejdzie w przyjaźń z Bogiem, nie potrzebuje walczyć. Świat staje się domem, świątynią Boga. Więź z Bogiem sprawia, że człowiek jest sprawiedliwy, prawy, wierny. Dzisiaj niezdolność do wierności jest powszechna. Ale człowiek nie jest wierny drugiemu, bo nie jest wierny Bogu.

Człowiek nie jest tylko ciałem, ziemią, gliną. Człowiek jest utkany również z nieba. Człowiek jest utkany z tego, co duchowe, z tego, co nieśmiertelne, na Boskie podobieństwo. Słowo Boże wprowadza jakąś niezwykłą harmonię między tym, co w nas jest duchowe, boskie, nieśmiertelne a tym, co jest ludzkie, ziemskie, śmiertelne. To właśnie Słowo Boga wprowadza jedność. Wola Boża dzieje się w Niebie i na ziemi, w świecie ducha i w świecie ciała, w doczesności i w wieczności. Słuchając Słowa Bożego, możemy narodzić się do życia duchowego. Nowy człowiek rodzi się w człowieku, który słucha Słowa Bożego jak Maryja.

[*Jako lekturę do domu, dla dalszej refleksji, prowadzący rozdaje tekst homilii papieża Franciszka wygłoszonej podczas nabożeństwa różańcowego 31 maja 2013 r. (w załączniku).*
*Prowadzący kończy katechezę, proponując wspólny wyjazd do miejsca objawień Matki Bożej w Gietrzwałdzie i przedstawiając konkretny plan pielgrzymki oraz niezbyt odległą datę wyjazdu.*]

**WYJAZD DO MIEJSCA OBJAWIEŃ MATKI BOŻEJ W GIETRZWAŁDZIE**

## ZAŁĄCZNIKI

Przemówienie Jana Pawła II przed modlitwą „Anioł Pański" w Pelplinie w 1999 r.[3]

Błogosławieni (są) „ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je" (Łk 11, 28). Jezus znał dobrze swoją Matkę! Wiedział, że słuchała słowa Bożego „sercem szlachetnym i dobrym" (Łk 8, 15). Wiedział, że „wiernie

[3] *Przemówienie Jana Pawła II przed modlitwą „Anioł Pański"*, Pelplin, 06.06.1999 r., w: *Bóg jest miłością. VII Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, Olsztyn 1999, s. 36.

zachowywała je w swoim sercu" (por. Łk 2, 19) i rozważała, co miałoby ono znaczyć (por. Łk 1, 29). Ona, Matka Syna Bożego, związała całkowicie swoje życie z wiernością Słowu Bożemu. Ona nieustannie wsłuchiwała się w głos Boży, medytowała nad słowami i wydarzeniami, przyjmując to Objawienie całym swoim istnieniem w „posłuszeństwie wiary".

Pierwszym i najdoskonalszym owocem tego oddania Słowu Boga było Jej dziewicze macierzyństwo. Z wiarą przyjęła odwieczne Słowo, które za sprawą Ducha Świętego w Niej stało się ciałem dla zbawienia człowieka. Posłuszna woli Ojca, była dla Bożego Syna nie tylko matką i opiekunką, ale także wierną współpracownicą w dziele odkupienia. Owoc Jej życia dojrzał pod krzyżem, gdzie w sposób po ludzku najbardziej tragiczny objawiła się prawda, że Bóg jest miłością. W duchu tej Bożej miłości, posłuszna wezwaniu Syna, przyjęła w apostole Janie nas wszystkich za swoje dzieci.

A gdy po zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu Chrystusa „trwała wraz z Apostołami na modlitwie" (por. Dz 1, 14) i wraz z nimi doświadczyła zesłania Ducha Świętego, stała się Matką rodzącego się Kościoła. To mistyczne macierzyństwo objawiło się w pełni w tajemnicy Wniebowzięcia.

Odtąd nieustannie wpatrujemy się w Jej wzór, prosząc, aby Ona – Przewodniczka wiary – uczyła nas słuchać i zachowywać każde Słowo, jakie Bóg do nas kieruje. Błogosławieni bowiem są ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je. Niech błogosławieństwo, które spoczęło na Maryi, stanie się naszym udziałem! Obyśmy słuchając i zachowując Słowo Boże, jak Maryja stawali się świadkami Boga, który jest miłością!

Fragment homilii papieża Franciszka wygłoszonej podczas nabożeństwa różańcowego 31.05.2013[4]

Dzisiaj celebrujemy święto Nawiedzenia przez Najświętszą Maryję Pannę swej krewnej Elżbiety. Chciałbym z wami rozważyć tę tajemnicę, która pokazuje, z jak wielkim realizmem, humanizmem i w jak konkretny sposób Maryja potrafi sprostać drodze swego życia. **Trzy słowa streszczają postawę Maryi: słuchanie, zdecydowanie, działanie;**

[4] *Homilia papieża Franciszka wygłoszona podczas nabożeństwa różańcowego 31.05.2013* http://www. radiomaryja.pl/ kosciol/homilia-papieza-franciszka-wygloszona-podczas-nabozenstwa-rozancowego/ [dostęp: 31.01.2018].

**słowa, które wskazują drogę również i nam względem tego, czego w życiu żąda od nas Pan Bóg.**

1. Słuchanie

Skąd bierze się ten gest Maryi, aby udać się do swej krewnej Elżbiety? Z jednego słowa anioła Bożego: „A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna" (Łk 1,36). Maryja umie słuchać Chrystusa. Uwaga! **To nie jest zwyczajne, powierzchowne „słuchanie", ale jest to „słuchanie", na które składają się czujność, przyjęcie i dyspozycyjność wobec Boga.** Nie jest to rodzaj rozproszenia, z jakim niekiedy stajemy przed Panem lub przed bliźnimi: słuchamy słów, ale tak naprawdę ich nie słyszymy. Maryja jest czujna na Boga, słucha Boga. Ale Maryja wsłuchuje się także w fakty, tzn. potrafi odczytywać wydarzenia swojego życia. Czujna jest na konkretną rzeczywistość, nie zatrzymuje się na jej powierzchni, ale zanurza się w jej wnętrzu, by uchwycić jej sens. Jej krewna Elżbieta, która jest już w podeszłym wieku, spodziewa się dziecka: to jest fakt. Lecz Maryja czujna jest na jego znaczenie, potrafi je uchwycić: „Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego" (Łk 1, 37).

**To wszystko odnosi się także do naszego życia: słuchanie Boga, który do nas mówi i wsłuchiwanie się również w rzeczywistość każdego dnia, czujność wobec osób, wydarzeń, ponieważ Pan stoi u naszych drzwi i puka na wiele sposobów, stawia znaki na naszej drodze; naszym zadaniem jest umieć je dostrzec.** Maryja jest matką zasłuchania, czujnego słuchania Boga i takiego samego czujnego zasłuchania się w wydarzenia życia.

2. Zdecydowanie

Maryja nie żyje w pośpiechu, z zadyszką, ale – jak podkreśla św. Łukasz – „rozważała wszystkie te sprawy w swoim sercu" (Łk 2, 19.51). A w zasadniczym momencie Zwiastowania pyta anioła: „Jakże się to stanie?" (Łk 1, 34). Nie zatrzymuje się jednak ani na moment, by to rozważyć; idzie dalej: podejmuje decyzję. Nie żyje w pośpiechu, ale wtedy, gdy zachodzi taka potrzeba, „udaje się z pośpiechem". Maryja nie poddaje się biegowi wydarzeń, nie unika trudu decydowania. I dzieje się tak w przypadku zarówno wyboru zasadniczego, tego, który zmieni Jej życie: „Oto ja, służebnica Pańska" (por. Łk 1, 38), jak i tych wyborów bardziej powszednich, choć również bogatych w znaczenie. Przypominam sobie wesele w Kanie (por. J 2, 1–11), także i tutaj widzimy realizm, humanizm i konkretność Maryi, która czujna jest na wydarzenia, na problemy. Dostrzega i rozumie trudności tych dwojga młodych nowo-

żeńców, którym zabrakło weselnego wina; myśli i wie, że Jezus może coś uczynić, i postanawia zwrócić się do Syna, aby zainterweniował: „Nie mają już wina" (por. J 2, 3).

**W życiu nieraz trudno jest podejmować decyzje, często staramy się odsunąć je na później, pozwalamy, aby to inni za nas zdecydowali, często wolimy poddać się biegowi wydarzeń, pójść za chwilową modą. Niekiedy wiemy, co powinniśmy uczynić, ale nie mamy odwagi lub wydaje się nam to zbyt trudne, ponieważ oznacza pójście pod prąd. W Zwiastowaniu, w Nawiedzeniu, na weselu w Kanie Maryja idzie pod prąd, przyjmuje postawę słuchania Boga, rozważa i stara się zrozumieć rzeczywistość oraz decyduje się na całkowite zaufanie Bogu; mimo że jest brzemienna, postanawia odwiedzić krewną w podeszłym wieku, pełna determinacji postanawia zaufać Synowi, aby ocalić radość wesela.**

3. Działanie

Maryja wybrała się w drogę i „poszła z pośpiechem" (por. Łk 1, 39). […] Pomimo trudności, pomimo spodziewanej krytyki za podjęcie takiej decyzji, nic Jej nie powstrzymuje. I tutaj „wyrusza z pośpiechem". W modlitwie, przed Bogiem, który mówi, w rozważaniu i medytacji nad wydarzeniami swojego życia Maryja nie spieszy się, nie ulega presji chwili, nie poddaje się biegowi wydarzeń. **Ale kiedy staje się dla Niej jasne to, czego Bóg od Niej oczekuje, to, co powinna uczynić, nie zwleka, nie opóźnia się, lecz „idzie z pośpiechem". Święty Ambroży komentuje: „łaska Ducha Świętego nie znosi powolności"** Działanie Maryi jest konsekwencją Jej posłuszeństwa słowom anioła, połączoną z miłością: idzie do Elżbiety, aby być pomocną. W tym wyjściu z domu, zapomnieniu o sobie, z miłością niesie to, co ma najcenniejszego: Jezusa; niesie swojego Syna.

Czasem i my zatrzymujemy się, aby słuchać, rozważać, co powinniśmy czynić, może nawet mamy jasną wizję tego, co powinniśmy robić, ale nie przechodzimy do działania. I przede wszystkim nie angażujemy się osobiście i nie wyruszamy „z pośpiechem" ku innym, aby nieść im pomoc, zrozumienie, miłość; nie zdobywamy się na to, abyśmy i my – tak jak Maryja – nieśli to, co mamy najcenniejsze, to, co otrzymaliśmy: Jezusa i Jego Ewangelię, wraz z naszym słowem i przede wszystkim z konkretnym świadectwem naszego działania.

Modlitwa papieża Franciszka do Maryi Niewiasty słuchającej[5]

Maryjo, Niewiasto słuchająca, otwórz nasze uszy, spraw, abyśmy umieli słuchać Słowa Twojego Syna Jezusa pośród tysięcy słów tego świata; spraw, abyśmy umieli słuchać rzeczywistości, w której żyjemy, każdej osoby, którą spotkamy, zwłaszcza tej ubogiej, potrzebującej i przeżywającej trudności.

Maryjo, Niewiasto podejmująca decyzje, oświeć nasz umysł i nasze serce, abyśmy umieli być posłuszni Słowu Twojego Syna Jezusa bez wahania, daj nam odwagę podejmowania decyzji, spraw, byśmy nie pozwalali na to, aby inni kierowali naszym życiem.

Maryjo, Niewiasto podejmująca działanie, spraw, aby nasze ręce i stopy kierowały się „z pośpiechem" ku innym, aby nieść im miłosierdzie i miłość Twojego Syna Jezusa, by – tak jak Ty – nieść światu światło Ewangelii. Amen.

[5] *Modlitwa papieża Franciszka do Maryi Niewiasty słuchającej* http://www.radiomaryja.pl/kosciol/homilia-papieza-franciszka-wygloszona-podczas-nabozenstwa-rozancowego/ [dostęp: 31.01.2018].

**Ks. Adam Bielinowicz**

# Aplikacje internetowe o objawieniach w Gietrzwałdzie

Współcześnie nauczanie rożni się od tego, jakie było jeszcze kilka lat temu. Dzisiejsze dzieci i młodzież to pokolenie, które określane jest mianem „cyfrowych tubylców". Z tego powodu szybciej i sprawniej uczą się, korzystając z komputera, tabletu i telefonu komórkowego. W Internecie istnieje wiele treści edukacyjnych, które mogą wykorzystać uczniowie do wspomagania procesu uczenia się lub nauczyciele w celu efektywniejszego nauczania. Problem w tym, że nie zawsze znalezione treści są wartościowe i pomocne w konkretnym temacie zajęć. Podczas trwania Nowenny (do 2027 roku) na stronie www.katecheza.olsztyn.pl zamieszczane będą aplikacje tematycznie nawiązujące do wydarzeń gietrzwałdzkich. Obecnie dostępne są dwie aplikacje zbudowane na platformach: Kahoot i LearningApps.

**Aplikacja Kahoot**
Klasy 7–8 i szkoła ponadpodstawowa

Aplikacja Kahoot umożliwia (bezpłatnie, po zarejestrowaniu się) korzystanie z quizów. Uczniowie nie muszą zakładać kont, wystarczy wejść na stronę kahoot.it i wpisać udostępniony przez nauczyciela pin. Liczba „graczy" jest nieograniczona. Uczniowie odpowiadają na pytania w czasie rzeczywistym poprzez łatwy w obsłudze interfejs. Możemy wprowadzić limit czasu na odpowiedź, dla każdego pytania (od 5 sekund do 2 minut). Za prawidłowe odpowiedzi i utrzymanie się w limicie czasu mogą być przyznawane punkty. Wynik wyświetlany jest wtedy na ekranie głównym (nauczyciela), dlatego aby móc przeprowadzić quiz w klasie, niezbędny jest komputer z dostępem do Internetu oraz projektor lub tablica multimedialna, ewentualnie duży monitor. Uczniowie muszą mieć możliwość skorzystania ze smartfonów (tabletów)

lub komputera. Jeżeli nie każdy z uczniów dysponuje odpowiednim urządzeniem, wówczas nauczyciel dzieli klasę tak, by w poszczególnych grupach był przynajmniej jeden sprzęt.

Prowadzący zajęcia wyświetla prezentację zamieszczoną na platformie Kahoot (link dostępny na stornie www.katecheza.olsztyn.pl). Rozpoczęty quiz automatycznie generuje PIN przypisany do konkretnej rozgrywki. Uczniowie za pomocą swoich urządzeń logują się podając PIN i własny nick lub imię z nazwiskiem. Uczestnicy biorący udział w quizie, na swoich urządzeniach zobaczą tylko kolorowe kształty oznaczające możliwe odpowiedzi (kwadrat, sześciokąt, elipsę i trójkąt), pytania i odpowiedzi wyświetlane będą przez nauczyciela. Po zakończeniu odpowiedzi wyświetli się wykres podsumowujący zadanie.

**Gra milionerzy – LearningApps**
Klasy 5–8

LearningApps.org jest aplikacją Web 2.0 wspierającą proces uczenia się i nauczania za pomocą małych interaktywnych modułów. Gra milionerzy wzorowana jest na popularnym teleturnieju telewizyjnym, obowiązują podobne zasady. Grać można tylko w trybie on-line, korzystając z komputera lub urządzeń przenośnych. Rejestracja jest bezpłatna i nieobowiązkowa, ale zapewnia dodatkowe możliwości. Po rejestracji poszczególne aplikacje możemy przypisywać do swojego konta. Istnieje także możliwość tworzenia wirtualnych klas.

Z aplikacji można skorzystać w trakcie lekcji religii, sprawdzi się także w formie pracy domowej lub podczas katechez parafialnych. Link do gry milionerzy dostępny jest na stornie www.katecheza.olsztyn.pl.

# Część
## liturgiczna

**Ks. Bartłomiej Matczak**

*Nabożeństwo to należy odprawić we wspólnocie parafialnej w każdy 27. dzień miesiąca. Można przyjąć wersję dłuższą bądź krótszą w zależności od potrzeb duchowych wiernych.*

*Wprowadzenie:*

Prowadzeni orędziem Maryi, pragniemy, stając przed Bogiem, na nowo odkrywać wielki dar wiary, jaki otrzymaliśmy na chrzcie świętym. Ten dar jest także dla nas wszystkich wezwaniem do trwania przy Bogu, do kroczenia Jego drogą, czyli drogą Emmanuela. Tę drogę jako pierwsza przeszła Niepokalanie Poczęta. Jej wiara i odwaga są dla nas wszystkich wzorem, który pragniemy naśladować.

Pierwszy rok nowenny przygotowującej nas do Jubileuszu 150. rocznicy objawień Matki Bożej w Gietrzwałdzie jest dla nas zaproszeniem, by podążać drogą ucznia Maryi. Zechciejmy uczyć się od niej wiary, pozwólmy Jej poprowadzić się drogą zaufania i miłości.

*Śpiew: Pieśń maryjna*

**Z Ewangelii wg św. Łukasza**

W szóstym miesiącu posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. Wszedłszy do Niej, [anioł] rzekł: «Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą».

Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co by miało znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: «Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i zostanie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca». Na to Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?» Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego okryje Cię cieniem. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym.

A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, którą miano za niepłodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego». Na to rzekła Maryja: «Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego». Wtedy odszedł od Niej anioł.

*Chwila ciszy a po niej refleksja tymi bądź podobnymi słowami:*

Zwiastowanie to szczególna lekcja wiary. Wobec zwątpienia i niepewności, kiedy trzeba stanąć przed wyborem: albo ja, albo Bóg, Maryja ukazuje nam swą bezkompromisową wiarę. Wierzyć to znaczy zanurzyć się całkowicie w Bogu, dać mu się poprowadzić. Wierzyć to znaczy dokonać wyboru Jezusa. Niepokalana wskazuje nam na swego Syna i chce, byśmy tak jak Ona poszli Jego drogą.

Dziś na nowo trzeba nam odkryć światło wiary, którym oświecona była Niepokalana. *Gdy brakuje światła,* jak mówi papież Franciszek, *wszystko staje się niejasne, nie można odróżnić dobra od zła, drogi prowadzącej do celu od drogi, na której błądzimy bez kierunku.* Gietrzwałdzkie objawienia są dla nas wszystkich przypomnieniem tej wielkiej prawdy. Pierwsza wizja Matki Bożej w Gietrzwałdzie ukazuje siedzącą niewiastę, której aniołowie przynoszą dzieciątko. U stóp leży krzyż, bez postaci. Ta wymowna scena wskazuje na wszystko to, co jest istotą wiary. Od decyzji, przez narodziny aż po krzyż. Wszystkie te wydarzenia przeniknięte są owym światłem wiary. Tylko wiara daje nam moc zrozumienia tej trudnej prawdy życia. Droga Emmanuela, to droga Maryi. Czy także moja? Czy jestem dziś gotowy za Maryją powiedzieć pełne wiary FIAT? Czy na krzyż mego życia potrafię dziś spojrzeć z wiarą? Czy droga Emmanuela to także moja droga?

*Z nauczania Kościoła*

Wsłuchajmy się w słowa papieża Franciszka z Encykliki Lumen Fidei:

*(…) pilne staje się odzyskanie światła, które jest właściwą cechą wiary, bo kiedy gaśnie jej płomień, wszystkie inne światła tracą w końcu swój blask. Światło wiary ma bowiem szczególny charakter, ponieważ jest zdolne oświetlić całe życie człowieka. Żeby zaś światło było tak potężne, nie może pochodzić od nas samych, musi pochodzić z bardziej pierwotnego źródła, musi ostatecznie pochodzić od Boga. Wiara rodzi się w spotka-*

*niu z Bogiem żywym, który nas wzywa i ukazuje nam swoją miłość, miłość nas uprzedzającą, na której możemy się oprzeć, by trwać niezłomnie i budować życie. Przemienieni przez tę miłość, otrzymujemy nowe oczy, doświadczamy, że jest w niej zawarta wielka obietnica pełni i kierujemy spojrzenie w przyszłość. Wiara, którą przyjmujemy od Boga jako dar nadprzyrodzony, jawi się jako światło na drodze, wskazujące kierunek naszej wędrówki w czasie. Z jednej strony pochodzi ona z przeszłości, jest światłem pamięci o Założycielu, o życiu Jezusa, gdzie objawiła się Jego w pełni wiarygodna miłość, zdolna zwyciężyć śmierć. Lecz jednocześnie, ze względu na to, że Chrystus zmartwychwstał i przeprowadza nas poza próg śmierci, wiara jest światłem bijącym z przyszłości, które otwiera przed nami wielkie horyzonty i kieruje nas poza nasze odosobnione «ja» ku szerokiej komunii. Rozumiemy więc, że wiara nie mieszka w mroku; jest ona światłem dla naszych ciemności. (…) Właśnie o tym świetle wiary chciałbym mówić, aby powiększało się, by oświetlało teraźniejszość i stało się gwiazdą ukazującą horyzonty naszej drogi w czasach, w których człowiek szczególnie potrzebuje światła.*

Przeżywając tę nowennę wznieśmy nasze serca ku niebu i przez wstawiennictwo najlepszej z Matek błagajmy Boga wszechmogącego:

Będziemy powtarzać

Śpiew: Gietrzwałdzka Pani, do Syna prowadź nas…

Przez Maryję polecamy Ci, Boże, cały Kościół, a w sposób szczególny Ojca świętego, naszego biskupa, wszystkich pasterzy. Spraw, aby z odwagą kroczyli drogą Zbawiciela.
Śpiew: Gietrzwałdzka Pani, do Syna prowadź nas…

Przez Maryję polecamy Ci, Boże, wszystkich ochrzczonych. Spraw aby wiara, którą otrzymaliśmy na chrzcie świętym, była dla nas nieustannym źródłem światła, które oświeca największe mroki życia.
Śpiew: Gietrzwałdzka Pani, do Syna prowadź nas…

Przez Maryję polecamy Ci, Boże, wszystkie dzieci i młodzież. Spraw, aby nigdy nie utracili wiary i miłości. Dodaj im odwagi do mężnego wyznawania wiary.

Śpiew: Gietrzwałdzka Pani, do Syna prowadź nas…

Przez Maryję, polecamy Ci, Boże, wszystkie rodziny. Spraw, aby były prawdziwą szkołą wiary.
Śpiew: Gietrzwałdzka Pani, do Syna prowadź nas…
Przez Maryję, polecamy Ci, Boże, wszystkich chorych i cierpiących. Spraw, aby z wiarą przyjmowali krzyż swego cierpienia.
Śpiew: Gietrzwałdzka Pani, do Syna prowadź nas…

*Albo:*

Królowo Niebios i Pani Aniołów prowadź Ojca Świętego, biskupów i całe duchowieństwo do pełniejszego odkrywania Bożych tajemnic.
Śpiew: Gietrzwałdzka Pani do syna prowadź nas…

Królowo Niebios i Pani Aniołów, oddajemy Twej opiece wszystkie rodziny naszej parafii. Niech panuje w nich miłość, wzajemny szacunek i duch rodziny nazaretańskiej.
Śpiew: Gietrzwałdzka Pani, do Syna prowadź nas…

Królowo Niebios i Pani Aniołów, powierzamy Ci wszystkich uzależnionych. Niech doświadczenie Bożej miłości prowadzi ich ku wolności.
Śpiew: Gietrzwałdzka Pani, do Syna prowadź nas…

Królowo Niebios i Pani Aniołów, oddajemy ci w opiekę wszystkich, którzy odeszli od Chrystusa i Kościoła. Niech odnajdą drogę wiary i doświadczą jak wielka jest Boża miłość.
Śpiew: Gietrzwałdzka Pani, do Syna prowadź nas…

Królowo Niebios i Pani Aniołów, roztocz swą opiekę nad wszystkimi wspólnotami z naszej parafii. Niech staną się narzędziem ewangelizacji i pokoju, a świadectwo ich wiary niech pociąga wielu na drogę wiodącą ku zbawieniu.
Śpiew: Gietrzwałdzka Pani do syna prowadź nas…

Królowo Niebios i Pani Aniołów powierzamy Ci wszystkie intencje naszych serc. Niech wiara i miłość do Boga rozpala w nas ewangeliczny entuzjazm.
Śpiew: Gietrzwałdzka Pani, do Syna prowadź nas…

*Modlitwa:*

Matko, wspomóż naszą wiarę! Otwórz nas na słuchanie Słowa, byśmy rozpoznali głos Boga i Jego wezwanie. Obudź w nas pragnienie, by iść za Nim, wychodząc z naszej ziemi i przyjmując Jego obietnicę. Pomóż nam, abyśmy pozwolili dotknąć się przez Jego miłość, byśmy mogli dotknąć Go wiarą. Pomóż nam w pełni Mu się zawierzyć, wierzyć w Jego miłość, zwłaszcza w chwilach zgryzoty i krzyża, gdy nasza wiara wezwana jest do dojrzewania. Zasiewaj w naszej wierze radość Zmartwychwstałego. Przypominaj nam, że ten, kto wierzy, nie jest nigdy sam. Naucz nas patrzeć oczami Jezusa, aby On był światłem na naszej drodze. Niech to światło wiary wzrasta w nas coraz bardziej, aż nadejdzie ten dzień bez zmierzchu, którym jest sam Chrystus, Twój Syn, nasz Pan!

*Lumen Fidei*

*Wystawienie Najświętszego Sakramentu (fakultatywne).*

W zależności od dnia tygodnia, wybieramy jedną cześć różańca. Każde nabożeństwo musi się kończyć litanią do Matki Bożej Gietrzwałdzkiej.

## Część radosna

### Tajemnica I
### Zwiastowanie

Wystarczy krótkie spotkanie, by zobaczyć miłość. Wystarczy chwila, by stanąć w prawdzie o swojej wierze. W zaciszu Nazaretu dokonuje się największa tajemnica. W cieniu domu objawia się wiara, która przynosi zbawienie całemu światu.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, ucz nas wiary, która daje moc do przemiany życia swojego i naszych bliskich.

### Tajemnica II
### Nawiedzenie

Wiara prowadzi zawsze do działania. Człowiek, który wierzy, nigdy nie pozostaje w ukryciu, ale jak Maryja rusza w drogę, by światło wiary stało się udziałem innych.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, ucz nas odwagi w wyjściu do naszych braci i sióstr ze światłem wiary.

### Tajemnica III
### Narodzenie

Trudno jest uwierzyć, gdy przychodzą przeciwności. Z jednej strony wybranie, z drugiej upokorzenie. Właśnie w tym miejscu, w tej przestrzeni pomiędzy wybraniem a trudnością, weryfikuje się nasza wiara.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, ucz nas wiary konsekwentnej szczególnie wobec trudności, naucz nas rozpoznawać w Jezusie naszego Zbawiciela.

### Tajemnica IV
### Ofiarowanie w świątyni

Oddać Bogu wszystko, nawet najcenniejszy skarb – to owoc wiary heroicznej. Maryja jest dla nas wzorem tego oddania, które wypływa z miłości. Bóg i tylko On.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, ucz nas oddawania Bogu wszystkiego tego, co posiadamy i kim jesteśmy, abyśmy niepodzielnym sercem umieli służyć Jemu samemu.

### Tajemnica V
### Znalezienie w świątyni

Boga trzeba szukać całe życie. Wiara nie jest nam dana raz na zawsze. Maryja pokazuje swym życiem, jak bardzo trzeba w sobie rozpalić płonień wiary, by z drżącym sercem nieustannie poszukiwać Boga.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, ucz nas drogi do Jezusa, by nasze serca nieustannie pałały z miłości do Niego.

## Część światła

### Tajemnica I
### Chrzest Pana Jezusa

«*Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie*» (Mt 3, 17). Te słowa wypowiedziane przez Boga po chrzcie Jezusa w Jordanie dotyczą także i nas. To każdy z nas jest tym upragnionym i umiłowanym synem Ojca.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, ucz nas wiary w to, że nasze życie jest bezcennym skarbem umiłowanym przez Ojca.

### Tajemnica II
### Wesele w Kanie Galilejskiej

Wiara weryfikuje się w codzienności. Każdy dzień jest tym małym cudem, jaki Bóg czyni dla każdego z nas. To w tej codzienności dokonuje On naszej przemiany.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, wypraszaj nam wiarę w bliskość Boga w naszym życiu.

### Tajemnica III
### Głoszenie królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia

Do każdego z nas Jezus kieruje to wielkie wołanie: powróć do Pana. Owo wołanie jest krzykiem miłości.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, wypraszaj nam łaskę, by po każdym upadku odnaleźć siłę do powrotu.

### Tajemnica IV
### Przemienienie na Górze Tabor

W świetle Bożej łaski wszystko nabiera nowego, innego kształtu. Nawet męka staje się lżejsza do zniesienia, gdy opromienia ją blask chwały Bożej.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, ucz nas odważnego znoszenia cierpienia, które może stać się drogą przemiany.

### Tajemnica V
### Ustanowienie Eucharystii

Eucharystia – sakrament bliskości Boga – to wielki dar, który ma nam nieustannie przypominać, że jedyną drogą do zbawienia jest zjednoczenie się z Bogiem.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, wypraszaj nam łaskę pełnego zjednoczenia się z Bogiem i ucz nas czci i szacunku dla Eucharystii.

## Część bolesna

### Tajemnica I
### Modlitwa w Ogrójcu

W obliczu cierpienia przychodzą zwątpienia. Zaczynamy pytać o sens wiary, sens naszego powołania. Patrząc na Jezusa, możemy uczyć się, jak wierzyć pomimo zwątpień i dramatu.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, ucz nas, jak wierzyć w sytuacjach zwątpienia w sens naszego trwania przy Bogu.

### Tajemnica II
### Biczowanie

Każdy cios zadawany z nienawiści jest stokrotnie odczuwalny. Każde uderzenie z nienawiści daje poczucie bezsilności. Jedyną odpowiedzią na to wszystko jest miłość. Bóg tak ukochał świat, że Syna swego jedynego dał… (J 3,16)

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, ucz nas wdzięczności za wielki dar miłości Boga.

### Tajemnica III
### Cierniem ukoronowanie

Korona cierniowa na zawsze stała się znakiem królowania Chrystusa. To znak wielkiej miłości, która woła o miłość i wiarę.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, prowadź nas do jedynego źródła miłości, jakim jest Twój Syn.

### Tajemnica IV
### Droga krzyżowa

Każdy krok na tej drodze jest krokiem ku wolności. Udręczony, zbity i zakrwawiony Jezus ukazuje nam sens zmagania się o wolność. Moje cierpienia, uzależnienia, moje zwątpienie – wszystko to poniósł na tej drodze Jezus, by przywrócić mi prawdziwą wolność.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, wyproś nam łaskę mężnego kroczenia ku prawdziwej wolności ducha.

### Tajemnica V
### Ukrzyżowanie

Krzyż to narzędzie zbrodni? Nie. To narzędzie zbawienia, z którego wypływa cała miłość Boga do człowieka. To tu nasza wiara nabiera całego sensu, a jej dopełnieniem stanie się tajemnica zmartwychwstania.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, ucz nas odważnego trwania przy krzyżu.

## Część chwalebna

### Tajemnica I
### Zmartwychwstanie

Radość w poranek zmartwychwstania jest owocem wiary. Bóg zaprasza nas do przeżywania tej radości, która jest owocem naszego ufnego kroczenia drogą krzyża dnia codziennego.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, umacniaj nas swym wstawiennictwem na drodze wiary, by radość Zmartwychwstania stała się także naszym udziałem.

### Tajemnica II
### Wniebowstąpienie

Jezus wstępujący do nieba wskazuje nam drogę. Życie swoją pełnię otrzymuje tam, gdzie Bóg przygotował dla nas mieszkań wiele.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, wypraszaj nam radość w kroczeniu za Chrystusem.

### Tajemnica III
### Zesłanie Ducha Świętego

Duch Święty jest darem dla wierzących. To w Jego mocy dokonuje się nasze: „wierzę". Jego obecności musimy wzywać szczególnie wtedy, gdy przychodzi zwątpienie.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, ucz nas otwartości na Ducha Świętego.

## Tajemnica IV
## Wniebowzięcie

Wiara Maryi to dla nas wszystkich wzór życia zanurzonego w Bogu. Jej FIAT swoje spełnienie znalazło w tej tajemnicy.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, wskazuj nam nieustannie drogę wiodącą ku niebu..

## Tajemnica V
## Maryja Królową Nieba i Ziemi

W Gietrzwałdzie ukazałaś się w pełni tej tajemnicy. Mając taką królową i Panią, jesteśmy pewni, że nie zbłądzimy na drogach naszego życia.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, prowadź nas do serca Syna Twojego.

*Na zakończenie wszyscy odmawiają Litanię do Matki Bożej Gietrzwałdzkiej.*

Kyrie, elejson. Chryste, elejson. Kyrie, elejson.
Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami.
Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami.
Duchu Święty, Boże, zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco, Jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Maryjo, Matko Boża Gietrzwałdzka, *módl się za nami*.
Matko Boża Gietrzwałdzka, cudami słynąca,
Matko Boża Gietrzwałdzka, nieustannie wstawiająca się za nami,
Matko Boża Gietrzwałdzka, błogosławiąca źródło wody cudownej,
Matko Boża Gietrzwałdzka, uzdrowienie chorych,
Matko Boża Gietrzwałdzka, pocieszycielko strapionych,
Matko Boża Gietrzwałdzka, ucieczko grzesznych,
Matko Boża Gietrzwałdzka, udzielająca wszelkiej pomocy,
Matko Boża Gietrzwałdzka, wypraszająca łaski,
Matko Boża Gietrzwałdzka, której tak zaufaliśmy,
Matko Boża Gietrzwałdzka, nawołująca do gorliwego odmawiania Różańca Świętego,
Matko Boża Gietrzwałdzka, nawołująca do czynienia pokuty,
Matko Boża Gietrzwałdzka, nawołująca do wstrzemięźliwości i powściągliwości,

Matko Boża Gietrzwałdzka, nawołująca do miłości i wierności małżeńskiej,
Matko Boża Gietrzwałdzka, nawołująca do gorliwości i pobożności,
Matko Boża Gietrzwałdzka, nawołująca do skromności i czystości,
Matko Boża Gietrzwałdzka, nawołująca do uczciwości i sprawiedliwości społecznej,
Matko Boża Gietrzwałdzka, nawołująca do łagodności i cierpliwości,
Matko Boża Gietrzwałdzka, racz nas nawiedzić w smutkach i strapieniach naszych, *wstawiaj się za nami*
Matko Boża Gietrzwałdzka, racz otoczyć opieką rodziny nasze,
Matko Boża Gietrzwałdzka, racz uchronić naszych ojców, mężów, braci i cały naród od plagi pijaństwa,
Matko Boża Gietrzwałdzka, racz otoczyć swą macierzyńską opieką dzieci nasze,
Matko Boża Gietrzwałdzka, racz uchronić młodzież naszą od niewiary,
Matko Boża Gietrzwałdzka, racz zapalić pragnienie służby Bożej w sercach młodzieży naszej,
Matko Boża Gietrzwałdzka, racz być nam szczególną obroną w godzinę śmierci naszej.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.
V. Módl się za nami, Matko Boża Gietrzwałdzka.
R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

**Módlmy się.**

Panie, nasz Boże, daj nam, sługom swoim, cieszyć się trwałym zdrowiem duszy i ciała, a za wstawiennictwem Najświętszej Maryi, Pani Gietrzwałdzkiej, uwolnij nas od doczesnych utrapień i obdarz wieczną radością. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Wokal

Antyfona

# Gietrzwałdzka Pani.

instrumentacja:Krzysztof Podolak
Na 140 Rocznicę Objawień MB w Gietrzwałdzie.

Melodia i tekst:
Z przekazów ustnych.

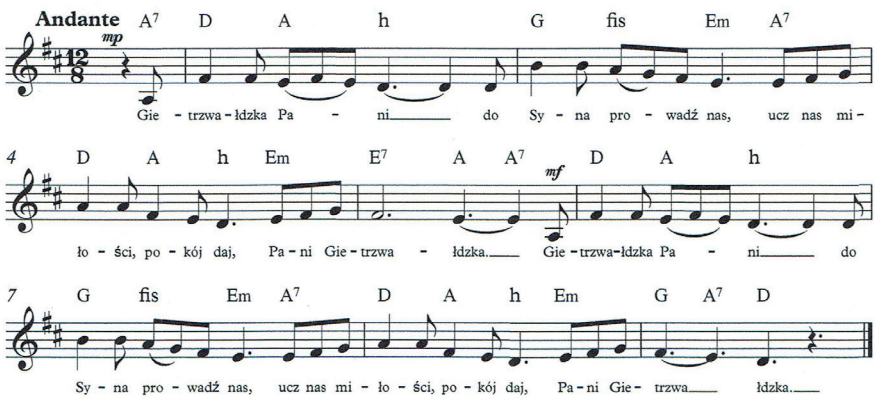


Copyright © Krzysztof Podolak (2017).